

# KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

## Pożar w domu sąsiada

Mickiewiczowskie „Księgi pielgrzymstwa” zawierają jedną taką przypowieść, której nie przypominę sobie dosłownie o 12 w nocy nie mając tekstu pod ręką, ale której sens dobrze mi utkwił w pamięci. Gdy wybuchł pożar, który ogarnia domy sąsiadów nawet nie zagrażając memu dobytкови, mimo to nie wolno mi pozostać obojętnym. Sąsiedzi ognia nie ugaszą własnymi siłami. Pożar strawi najprzód ich dobytek, ale później przierzuci się i na mój dom i mój dom spłonie bez pomocy sąsiadów.

Chyba nigdy prawda tej przypowieści nie była bardziej aktualna. Imperializm niemiecki złamał dane zobowiązania. Podeptał prawo samostanowienia państwa, którego granice przed tym sam gosił. Wchłonił prawie bez reszty państwo, którego granice przed pół rokiem gotów był gwarantować. Czesi mogą sobie teraz śpiewać: „Kde domov muj...” (Gdzie moja ojczyzna) jak o tym pięknie i smętnie pisał Jalu Kurek.

Szczyściem nikt temu nie jest więcej winien niż oni sami. To była tylko nauka, doświadczenie dla innych narodów europejskich.

Na kogo teraz kolej, oto pytanie, które zawisło nad Europą i nie daje nikomu spać spokojnie.

Strusia polityka, polityka rezygnacji i godzenia się na wszelkie bezprawie, które nas bezpośrednio nie dotyczą byłaby największym błędem, na jaki nie może sobie pozwolić żadne państwo, nawet najsilniejsze.

Z radością notujemy więc następującą wiadomość:

LONDYN. (PAT.) Wskutek niedociągnięć technicznych, we wczorajszym stenograficznym sprawozdaniu z mowy lorda Halifaxa, zniekształceniu uległo jedno zdanie, które wczorajsza prasa angielska uzupełniając ten brak, podkreśla, jako najważniejszy ustęp całego przemówienia brytyjskiego ministra spraw zagranicznych. Zdanie, które opuszczone przy końcu mowy Halifaxa brzmi następująco:

„Ale gdy dla rządów staje się rzeczą jasną, iż nie ma żadnej oczywistej gwarancji przeciwko atakom skierowanym po kolei przeciwko wszystkim tym, którzy starają się stać na drodze ambicji do panowania, to wówczas szala przechyla się odrazu na drugą stronę i zewsząd zaznacza się o wiele większa gotowość rozważenia czy przyjęcie szerszych zobowiązań dla sprawy wzajemnego poparcia nie staje się koniecznym, jeżeli nie dla innych powodów, to przynajmniej ze względu na wymagania samoobrony.”

Nie chodzi tu o renesans zasad zbankrutowanego systemu zbiorowego bezpieczeństwa, czy czegoś w tym rodzaju.

Sprawa jest o wiele prostsza i da się streścić w jednym zdaniu. Ani pięćdziesiąt, ani skrawka z sąsiednich terytoriów nie powinien już więcej połączyć moloch niemiecki.

Mniejsza o to, czy to ma być Kłajpeda, Gdańsk, Bratysława, Holandia, czy Szwajcaria.

Płomień imperializmu germańskiego nie powinien się dalej rozszerzać, bo inaczej pochłonie nas wszystkich.

Pod tym hasłem trzeba przeprowadzić mobilizację psychiczną poza germańskich państw Europy.

Piotr Lemiesz.

## Niemcy żądają oddania Kłajpedy

KOWNO, (Pat). W dniu wczorajszym o godz. 11-ej wrócił do Kowna minister spraw zagranicznych Urbszys. Minister Urbszys po powrocie zdał sprawozdanie z swej podróży.

Bezpośrednio po powrocie ministra Urbszysa poseł Rzeszy Niemieckiej w Kownie dr. Zechlin doręczył notę, w której Rzesza żąda przekazania jej kraju Kłajpedzkiego drogą legalnej uchwały sejmiku litewskiego oraz stawia szereg postulatów gospodarczych.

W godzinach przedpołudniowych odbyła się zamknięta narada części posłów na sejm litewski przy współudziale członków rządu. O godz. 14-ej zwołane zostało posiedzenie rady ministrów pod przewodnictwem prezydenta Smetony. Posiedzenie zakończyło się o godz. 19-ej.

Bezpośrednio po tym rozpoczęło się posiedzenie Sejmu.

### Tym razem Niemcy powołują się na „prawo samostanowienia...”

KOWNO (Pat). Komunikują oficjalnie. Posiedzenie gabinetu ministrów trwało od godz. 14 do 19.

Z doniesienia min. Urbszysa wynika, że minister spr. zagr. Rzeszy Niemieckiej w imieniu rządu niemieckiego wystosował do rządu litewskiego żądanie zwrócenia Rzeszy Niemieckiej kraju kłajpedzkiego, dodając, że o ile ten zwrot mógłby się odbyć w drodze porozumienia, to w takim razie Rzesza uwzględni w szerokim zakresie interesy gospodarcze Litwy w porcie kłajpedzkim. Minister spr. zagr. Niemiec opierał swe żądanie na zasadzie samostanowienia narodów, dodając, że polubowne uregulowanie sprawy może przysłużyć się przyszłym stosunkom między obu krajami.

Poza tym niemiecki minister spraw zagr. podkreślił, że posiada wiadomości, iż nastrój w kraju kłajpedzkim jest tego rodzaju, że należy rozstrzygnąć sprawę bardzo prędko na zasadach proponowanych przez Niemcy, by uniknąć starć.

Po zreferowaniu sprawy przez ministra Urbszysa, gabinet ministrów obradował długo nad wytworzoną sytuacją. Tegoż samego dnia minister Urbszys zreferował sytuację sejmowi litewskiemu na zamkniętym posiedzeniu.

### Sytuacja prawna zagadnienia

KOWNO. (PAT.) Ogłoszono tutaj następujący komunikat urzędowy: Jak wiadomo, rząd litewski wszelkie sprawy, pozostające w związku z krajem kłajpedzkim starał się załatwić w kontakcie z rządem Rzeszy. W deklaracji z dn. 23 grudnia r. ub. rząd litewski oświadczył, iż postanowił wszelkie sprawy sporne omówić z rządem Rzeszy. W tym celu zdecydowany jest na wysłanie do Berlina kogokolwiek spośród członków rządu. W myśl poprzednich konferencji w sprawie bezpośredniego kontaktu taka rozmowa odbyła się. Treść jej została powyżej przedstawiona. Niestety, konferencja

nie odbywała się w duchu odpowiadającym sytuacji prawnej kraju kłajpedzkiego, czy też w takim duchu, jakiego można by się było spodziewać na zasadzie posunięć Litwy. Treść konferencji dotyczyła spraw, które naruszają zarówno konwencję kłajpedzką, jak i niemiecko-litewski układ w sprawie granic, podpisany w r. 1928. Kraj kłajpedzki został odtłoczony od Niemiec na zasadzie traktatu wersalskiego i oddany wspólnej suwerenności W. Brytanii, Francji, Włoch i Japonii. W dniu 8 maja 1924 r. powyższe państwa przelały swoje prawa suwerenne w kraju kłajpedzkim na Litwę, postanawiając jednak w paragrafie 15. konwencji, że „prawa suwerenne w kraju kłajpedzkim, albo ich wykonywanie nie mogą być przelane bez zgody wysokich układających się stron”. Taki jest charakter prawny suwerenności kłajpedzkiej. Przedstawione rządowi litewskiemu żądanie jest bolesne, przy decyzji w tej sprawie spada na rząd litewski wielka odpowiedzialność. Byłoby przedwczesne mówić o decyzji rządu litewskiego, lecz należy być pewnym, że zostanie ona powzięta z uwzględnieniem jak najszerzej interesów narodu litewskiego oraz obecnych realnych warunków.

### Ostateczne decyzje zapadną dziś

KOWNO (Pat). Dalszego wyjaśnienia sytuacji w związku z żądaniami niemieckimi w sprawie Kłajpedy oczekiwać należy w środę w godzinach rannych.

### Pogłoska o wycofywaniu się Litwinów z Kłajpedy

PARYŻ (Pat). Do Paryża późnym wieczorem doszła wiadomość, iż Litwini wycofują się z terytorium kłajpedzkiego.

Sprawa, w jaki sposób została załatwiona kwestia kłajpedzka, t. j. ustąpienie Litwy wobec żądań Niemiec nie wzbudziła w kołach paryskich większego wrażenia, gdyż naogół oczekiwano tego rodzaju rozwiązania.

(Depesze powyższe otrzymaliśmy po godz. 2, już po napisaniu zamieszczonego obok artykułu wstępnego).

## Uprawnienia Daladiera w zakresie zbrojeń

PARYŻ (Pat). Dziennik oficjalny publikuje dekrety, podpisane przez prezydenta Lebruna.

Pierwszy dekret dotyczy reorganizacji armii i przewiduje zwiększenie korpusu oficerskiego armii lądowej w r. 1939 do 31.060, nie licząc korpusu generalów, służby uzbrojenia i żandarmerii. Korpus podoficerski zostanie zwiększony o 2.500 osób. Poza tym rząd, poza wypadkami mobilizacji częściowej lub powszechnej, ma prawo zatrzymać w szeregach rezerwy, który ukończył czynną służbę wojskową oraz może powołać do szeregów i zatrzymać tymczasowo w służbie rezerwistów poza przepisowym okresem ich ćwiczeń.

Dekret w sprawie przyspieszenia produkcji uzbrojenia przewiduje, iż kierownicy przedsiębiorstw pracujących na cele obrony winni wykony-

wać przede wszystkim obywateli wojskowe i w razie potrzeby winni zaprzestać wykonywanie obywatelskich przywatnych. Tydzień pracy w zakładach pracujących na cele obrony, wynosi 60 godzin.

Dekret w sprawie wiadomości w charakterze wojskowym postanawia

że z dniem 22 b. m. zabronione jest rozpowszechnienie w jakiegokolwiek formie wszelkiego rodzaju wiadomości o charakterze wojskowym, które nie zostały opublikowane przez rząd. Dotyczy to wiadomości o siłach zbrojnych Francji na lądzie, morzu w powietrzu, o jednostkach z których się składają, o t. zw. obronie biernej.

## Dominia — przeciwko Niemcom

OTTAWA (Pat). Premier Mackerzie King na posiedzeniu parlamentu potępił okupację Czechosłowacji i oświadczył, że Kanada w obliczu aktu alnego niebezpieczeństwa w każdej chwili gotowa jest rozpocząć narady z rządem brytyjskim w Londynie, o raz ze wszystkimi innymi rządami im-

perium. MELBURN (Pat). Premier australijski Lyons oświadczył po posiedzeniu gabinetu, że Australia współpracować będzie z W. Brytanią w akcji, jakiej wymagać będzie sytuacja międzynarodowa.

## „Wyraz niezadowolenia Rzeszy“

BERLIN (Pat). Organ urzędowy ministerstwa spraw zagranicznych Rzeszy „Deutsche Diplomatische Information” stwierdza, że „powołanie do Berlina ambasadorów Rzeszy w Londynie i Paryżu dla złożenia sprawozdań oraz odrzucenie protestu Anglii i Francji nie jest sprawą formal-

na, lecz wyrazem niezadowolenia rządu Rzeszy ze stanowiska zwłaszcza Anglii do rozwiązania zagadnienia czechosłowackiego”.

Jak dowodzi dalej „D. D. I.” do ostatniej chwili Anglia nie poparła koniecznego dla pacyfikacji Europy rozwiązania problemu czechosłowackiego.

## St. Zjedn. nie uznają protektoratu

WASZYNGTON (Pat). Rząd Stanów Zjednoczonych skierował do Niemiec notę, odmawiającą uznania prawomocności niemieckiego protektoratu nad Czechami.

Potwierdzając odbiór niemieckiej noty, Stany Zjednoczone stwierdzają, iż Czechy i Morawy de facto znajdują się pod administracją niemiecką. Rząd Stanów Zjednoczonych uznaje, iż ten stan rzeczy jest pozbawiony podstaw prawnych. Poglądy Stanów Zjednoczonych zostały wyrażone w oświadczeniu podsekretarza stanu Wellisa w ubiegły piątek. Kopia tego oświadczenia została załączona do noty.

## Amb. Raczyński u lorda Halifaxa

LONDYN (Pat). Ambasador Raczyński odbył dziś rozmowę z ministrem spr. zagr. lordem Halifaxem.

## Rozwiązanie parlamentu w Pradze

BERLIN (Pat). Prezydent dr. Hacha przesłał we wtorek prem. Bernowowi zarządzenie, rozwiązujące izbę parlamentu w Pradze.

## Niemcy konfiskują pisma angielskie

LONDYN (Pat). Reuter donosi, iż policja niemiecka skonfiskowała ponownie dziś dzienniki angielskie.

## Język niemiecki w urzędach czeskich

PRAGA (Pat). Wszystkie urzędy czeskie zobowiązane zostały do posługiwania się w stosunku do Niemców zarówno w rozmowach urzędowych, jak i w korespondencji językiem niemieckim.

Oczekiwany jest dekret rozwiązujący istniejące dotąd formalnie ugrupowania polityczne. Na ich miejsce ma być powołana do życia partia czeska, oparta ściśle na wzorach totalitarnych, która jak się przewiduje, nośnikiem nazwę czeskiej wspólnoty narodowej.

Własna obsługa telefoniczna z Warszawy

## Tematy polityczne interesujące Polaków i Anglików będą omawiane w Londynie

Według informacji z kół dyplomatycznych, w czasie wizyty min. Hudsona członkowie polskie unikają wszelkich rozmów na tematy polityczne, dając wyraźnie do zrozumienia gościowi angielskiemu, że tematy polityczne będą poruszone w czasie wizyty min. Becka w Londynie.

Jedyna rozmowa, o której min. Hudson mówi, że dotyczyła zagadnień politycznych, odbyła się z wicepremierem Kwiatkowskim. W rozmowie tej, jak oświadcza Hudson, dokonano tzw. przeglądu sytuacji.

## Posłowie ukraińscy złożyli życzenia imieninowe Marszałkowi Rydzow-Śmigłemu

Ogłoszono wczoraj ze źródeł ukraińskich, że w dniu imienin Marszałka Śmigłego-Rydza wicemarsz Sejmiku Mudryj i pos. Celewicz złożyli Marszałkowi życzenia imieninowe z ramienia ukraińskiej reprezentacji parlamentarnej.

## Uchwały stronnictw opozycyjnych

Wczoraj zakończyły obrady Zarz. Główny Str. Narod. i Centr. K-tet Wykonawczy PPS. Uchwała Str. Nar. wypowiada się na rzecz zasady utworzenia rządu obrony narodowej. Cent. K-tet Wykon. PPS, powołując się na uchwałę nac. k-tetu Str. Narod. wypowiada się za rządem zaufania i obrony narodowej. Socjaliści zapowiadają, że wraz ze związkami zawodowymi, Stron. Ludowym i demokracją odwołają się do najwyższych czynników w Państwie.

## Zakonnik belgijski będzie musiał opuścić Polskę

Nie pozwolono na dalszy pobyt w Stanisławowie obywatela belgijskiego o. redemptorysty Bouly. Zakonnik ten przebywał w Stanisławowie już kilka lat.

## Dalsze odpowiedzi p. premiera na interpelacje ukraińskie

Wczoraj premier i min. sp. wewn. gen. Składkowski nadesłał 2 odpowiedzi na interpelacje posła ukraińskiego Nawrockiego. Jedną z nich dotyczy wyborów do Rady Miejskiej w Jaworowie. Premier oświadcza, że wszystkie tam wydane zarządzenia i czynności władz administracyjnych, wbrew twierdzeniom interpelanta, były zgodne z ustawami.

Na drugą interpelację pos. Nawrockiego w sprawie niedopuszczenia do wicewicemarszałka, premier odpowiada, że przedstawiciel policji, który był na wiecu, stwierdził naruszenie przepisów i dlatego wiec musiał rozwiązać.

## Komitet opieki nad uchodźcami czeskimi we Lwowie

Ze Lwowa donoszą, że studenci-ludowcy, przy udziale małżonki prof. Bartla zorganizowali komitet dla przyjęcia i opieki nad uchodźcami Czechami.

## Wizyta sportowców litewskich

W kwietniu przyjadą po raz pierwszy do Wilna i Warszawy przedstawiciele litewskich organizacji sportowych. Omówione będą szczegóły pierwszych polsko-litewskich zawodów sportowych, które mają się odbyć w Warszawie 11 i 12 czerwca. Będą to zawody piłki nożnej.

## Nowa ofensywa Franco

500.000 armia uderzy na Madryt

Agencja „United Press“ podaje że według nadchodzących z Hiszpanii doniesień należy przypuszczać, że rozpoczyna się wielka ofensywa gen. Franco na Madryt. Przygotowanie lotnicze jest już w toku. W ciągu soboty i niedzieli samoloty gen. Franco intensywnie obrzucały bombami umocnione pozycje republikańskie na północny wschód od Madrytu pod Guadalajarą, leżące po obu stronach drogi Madryt — Saragossa. W bombardowaniu brało chwilami udział 60 samolotów gen. Franco. Na dworzec kolejowy w Guadalajarze padło kilka bomb. Równocześnie nadchodzą wiadomości z Madrytu, że na północny wschód od miasta pod Mifuentes ma miejsce silna koncentracja wojsk gen. Franco.

Front przebiega tu na krótkim odcinku wzdłuż toru kolejowego od Torej do Villaviciosa. Miejscowości te leżą o około 70 kilometrów na północny wschód od Madrytu. Obserwatorzy neutralni są zdania, że tutaj właśnie uderzą główne siły gen. Franco, który chce zdobyć stolicę Hiszpanii nie niszcząc miasta. Gen. Franco nie wykorzystywał więc do natarcia sił stojących bezpośrednio obok Madrytu nad rzeką Menzanas.

Wobec trudności aprowizacyjnych, stan moralny wojsk które niedawno miały ciężką rozprawę z komunistami jest zdaniem dowódców armii gen. Franco taki, że opór można będzie złamać wkrótce.

Wyrób trykotaży w Nalibokach

gen. Franco skupia do natarcia wielkie siły, by nie dopuścić do żadnego zahamowania postępów raz rozpoczętej akcji, co mogłoby u przeciwnika podnieść wiarę we własne siły, podważając prestige gen. Franco. Ten ostatni skupił pod Madrytem około 500.000 żołnierzy, których rzuci do „ostatniej i największej bitwy w hiszpańskiej wojnie domowej“

## Naliboki — drugi „Lisków“

Ludność, która z dziada pradziada znajdowała w puszczy pracę i chleb

W Nalibokach, pow. stołpeckiego dzięki wydatnej pomocy finansowej Funduszu Pracy, który już raz asygnował w formie pożyczki kwotę 30 tys. zł, a obecnie jeszcze 20 tys. zł powstaje eksportowa spółdzielnia stolarska, przeznaczona do wyrobu sprzętów kuchennych z drzewa, chętnie zakupywanych na rynku angielskim. Część maszyn potrzebnych do produkcji sprzętu została już zakupiona.

Spółdzielnia uruchomiona zostanie na wiosnę. Na czele spółdzielni jako prezes stanął znany działacz społeczny ks. prałat Józef Bajko, pro boszcz nalibocki, który zainicjował jej zorganizowanie, projektując uruchomić w przyszłości elektrownię, szarnię, młyn, oraz spółdzielnię trykotarską, by zrobić z Naliboków drugi „Lisków polski“.

Wyrób trykotaży w Nalibokach

Wizyta, która nabiera specjalnego znaczenia

## Prez. Lebrun w Londynie

PARYŻ (Pat). Prezydent Lebrun wraz z małżonką opuścił wczoraj Paryż pociągiem specjalnym o godz. 8.15, udając się do Londynu. Prezydentowi Lebrun towarzyszy min. spr. zagr. Bonnet i inni.

DOVER (Pat). Statek „Cote d'Azur“ na który prez. Lebrun w otoczeniu

Przedstawiciel Słowacji w Polsce

WARSZAWA (Pat). W dniu dzisiejszym przybył do Warszawy przedstawiciel dyplomatyczny rządu słowackiego dr Klinowski.

## Minister estoński opuścił Warszawę

WARSZAWA (Pat). Dziś opuścił Warszawę minister spraw zagranicznych Estonii p. Karol Selter, udając się w dalszą drogę do Budapesztu.

## I Francja zatrzymała należność czechosłowackie

PARYŻ (Pat). Rząd francuski zwrócił się do instytucji kredytowych we Francji z poleceniem, aby aż do nowego zarządzenia unieruchomiły wszelkie należności, jakie posiadają na rachunkach czesko-słowackich

## Wczorajsze zajęcia „Kuriera Wil“

Podana przez nas wczoraj wiadomość telegraficzna z Warszawy o uchwale Str. Ludowego uległa w naszym piśmie zajęciu. Według informacji otrzymanej z Warszawy, wiadomość ta początkowo była zajęta również w Warszawie, później jednak zajęcie zostało uchylone. Od zajęcia wnosimy zażalenie. Po uchyleniu zajęcia w Wilnie, wiadomość powtórzymy w naszym piśmie.

Warto by dodać, że pewnym czynnikiem z pewnych względów zajęcia naszego wczorajszego Nr-u było ujęcie rękę.

## Nieprawdziwa pogłoska o zamordowaniu Hachy

Wczoraj w całym kraju rozeszła się, powtórzona za katowicką „Półnią“ pogłoska o zamordowaniu przez jakiegoś Czecha - patriotę b. prez. Hachy.

Jak zdołaliśmy sprawdzić, pogłoska ta była nieprawdziwa. Hacha przebywa w dobrym zdrowiu w Pradze. Plotka powstała prawdopodobnie tylko na tle „pobożnych“ życzeń...

wsiedli w Calais eskortowany przez dywizjon francuskich kontrtorpedowców i eskadrę brytyjskich samolotów wojskowych przybył ok. godziny 13 do Dover. Na powitanie prezydenta Rep. francuskiej oddano w Dover salwę honorową, równocześnie 6 eskadr samolotów bombardujących dokonało przelotu nad statkiem.

Natychmiast po przybyciu do miasta ks. Gloucester w towarzystwie ambasadora francuskiego i otoczenia udał się na pokład statku, gdzie powitał prez. Lebrun z małżonką w imieniu króla i królowej angielskiej.

Prez. Lebrun z małżonką, prowadzony przez brata króla Jerzego VI, zeszli na ląd.

Prez. Lebrun i ks. Gloucester wraz z towarzyszącymi im osobami odjechali do Londynu o godz. 13.20, specjalnym pociągiem salonowym, w którym spożyli śniadanie.

LONDYN (Pat). Pociąg wiozący prez. Lebrun i ks. Gloucester przybył o godz. 15 do Londynu.

Na dworcu Victoria, bogato udekorowanym, król Jerzy VI i królowa Elżbieta serdecznie przywitani się z prezydentem Republiki francuskiej i panią Lebrun, którym towarzyszył min. Bonnet. Wśród osobistości obecnych na dworcu znajdował się książę i księżna Kentu, księżna Gloucester, członkowie rządu z prem. Chamberlainem i lordem Halifaxem, pierw-

szy lord admiralicji i szef sztabu generalnego.

Z dworca wszyscy dostojnicy udali się gwałowymi karocami w orszaku do pałacu Buckingham, owacyjnie witani po drodze przez zgromadzone na ulicach tłumy.

W wielkiej sali pałacu Buckingham król i królowa Anglii wydali bankiet na cześć prezydenta Francji Lebruna i pani Lebrun.

Podczas bankietu KRÓL WYGŁOSIŁ PRZEMÓWIENIE,

Przed laty oba kraje stwierdziły — mówił, iż położenie geograficzne uczyniło je sąsiadami, a Opatrzność pragnie aby były przyjaciółmi. Rządy obu krajów będą nadal pracowały w służbie sprawy pokoju, dążąc do usunięcia wszelkiego, co jest w ich mocy, w celu polubownego załatwienia licznych poważnych zagadnień. Zdajemy sobie sprawę, iż na drodze naszej znajdują się liczne trudności, lecz jestem przekonany, iż możemy patrzeć z zaufaniem w przyszłość ufać we własne siły oraz nieśmiertelne cechy charakteru i inteligencji wyróżniające oba narody, w szczególności w chwili niebezpieczeństwa.

PREZYDENT LEBRUN M. IN OSOBI WYDZIAŁ, I

z przyjaźni obu krajów wydaje się obojgu narodom dzisiaj naturalnym i koniecznym warunkiem ich egzystencji.

## List otwarty

My, niżej podpisani, wyrażamy swoją całkowitą jedynomyślność z artykułem p. D-ra S. Wysloucha, umieszczonym dnia 21 marca 1939 r. w „Kurjerze Wileńskim“ p. t.: „Jak to nazwać?“ a dotyczącym kazania ks. D-ra Mościckiego, które zostało wygłoszone w Wilnie dnia 19 marca 1939 r. na uroczystym nabożeństwie w ramach oficjalnego programu uroczystości ku czci ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Jesteśmy zgodni w oburzeniu z tego powodu, że w kazaniu tym o Wielkim Marszałku nie było ani jednego słowa.

Zofia Borewiczowa,  
dr Stefan Burhardt,  
Matylda Chorzelska,  
Jadwiga Ehrenkreutzowa,  
dr Stefan Ehrenkreutz prof. USB,  
Helena Eysymonttowa,  
Józef Grzesiak,  
Maria Hillerowa,  
dr Stanisław Hiller prof. USB,  
dr Janina Huryłowiczówna doc. USB,  
Edmund Kowalski,  
inż. Edward Kulesza,  
dr Jan Kruszyński doc. USB,  
dr Stanisław Legeżyński prof. USB,  
dr Emil Leyko prof. USB,

dr Wiktor Maleszewski,  
inż. Eugeniusz Mejer,  
Teodor Nagurski,  
W. Olechnowiczowa,  
dr Tadeusz Pawlas prof. USB,  
inż. Stanisław Poczobutt-Odlanicki,  
W. Sarnecka,  
Eugenia Staniewiczowa,  
dr Witold Staniewicz prof. USB,  
dr Sergiusz Siengalewicz prof. USB,  
dr Jadwiga Suszyńska,  
dr Stanisław Swianiewicz prof. USB,  
Maria Truskowska,  
Antoni Wasilewski,  
dr Zofia Wasilewska-Swidowa,  
dr Marcin Woyczyński.

## Arcybisk. Jałbrzykowski i wojew. Bociański u generała Dąb-Biernackiego

Jak się dowiadujemy, w ub. niedzielę po południu J. E. Ks. Arcybiskup Jałbrzykowski złożył wizytę p. generałowi Dąb-Biernackiemu i odbył z nim konferencję. W tymże dniu p. gen. Dąb-Biernacki przyjął p. wojewodę Bociańskiego.

## Reprezentacyjne kino „CASINO“ JUŻ WKRÓTCE

KRÓL

AKTORÓW

AKTOR

KRÓLÓW

ZNÓW

STWORZYŁ

KREACJĘ

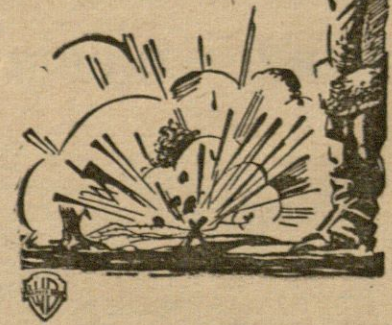
NA

OLBRZYMIĄ

MIARĘ

ERROL FAYNN

PATROL BOHATERÓW



TO

WIĘCEJ

NIŻ

FILM

TO

POMNIK

NIEŚMIER-

TELNEJ

ODWAGI

# Okolo 11 milionów zł. otrzyma Wileńszczyzna z poszczególnych ministerstw na tegoroczne roboty inwestycyjne

## Fundusz Pracy ma zwiększyć kontyngent kredytów

W Wilnie otrzymano wiadomość o przyznaniu kredytów resortowych na bieżące roboty inwestycyjne na terenie woj. wileńskiego. Poszczególne ministerstwa przyznały Wileńszczyźnie na rok bieżący ogólny kredyt, w łącznej wysokości 10.895.400 zł.

co w stosunku do roku ubiegłego stanowi zwiększenie kredytu o blisko 3 miliony zł.

Z poszczególnych ministerstw najwięksi kredyt uruchomiło w roku bieżącym Ministerstwo Komunikacji na sumę 4.500.000 zł.

W sumie tej m. in. znajdują się następujące pozycje: na budowę dróg o twardej nawierzchni jezdni — około 2.000.000 zł.; na roboty torowe — 960.000 zł.; na linię kolejową N. Wilejka — Mołodeczno — 230.000 zł.

Ministerstwo Poczty i Telegrafów wyasygnowało

1.200.000 zł.

Suma ta całkowicie przeznaczona jest na budowę w Wilnie gmachu urzędu pocztowego Wilno 2.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego uruchomi kredyt w wysokości 220.000 zł. na budowę pomieszczeń pod licea w Wilejce, Trokach i Dziśnie; oraz w formie dotacji zł. 200.000 na remonty gmachów szkolnych na terenie całego województwa.

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych uruchamia kredyt na roboty melioracyjne

360.000 zł.

Na cele konserwacji lasów państwowych i niektóre inne roboty — 286.000 zł.

oraz na urządzenia rolne

300.000 zł.

Niezależnie od powyższego na rozbudowę sieci elektrycznej wyasygnowany został kredyt w wysokości 253.000 zł.

Tegoroczne kredyty resortowe poszczególnych ministerstw są wcale znaczne. Fakt, że przekraczają one o 3 miliony kredyty zeszłoroczne jest dla Wileńszczyzny bardzo pocieszającym.

gorzej natomiast, jak już donosiliśmy, przedstawia się sprawa z tegorocznymi kredytami z Funduszu Pracy. Ale i tutaj jest nadzieja, że już w ciągu najbliższego tygodnia tegoroczny kontyngent kredytów inwestycyjnych zostanie zwiększony.

Przy okazji należy podać jeszcze jedną pozycję przyznania przez Fundusz Pracy drobnej stosunkowo sumy w wysokości 10.000 zł. na organy zające u nas przemysłu przetwórstwa szmat i odpadków.

Suma ta wręczona zostanie Związkowi Chrześcijańskich Kas Bezprocentowych. Ten ostatni kredyt ma na celu podniesienie rentowności drobnego rzemiosła i chałupnictwa. Wytwarzane z tych odpadków materiały będą bardzo tanie w cenie od 4 do 4.50 zł. za metr. Pozwoli one na stałe zatrudnienie od 30 do 40 chałupników.

### NASIONA

poleca W. WELER, Wilno Sadowa 8, tel. 10-57, Zawalna 18, tel. 19-51. — Cenniki wysyłamy bezpłatnie. —

### Zjazd Młodej Litwy

KOWNO (Pat). W poniedziałek odbył się w Kownie zjazd przewodniczącego związku młodzieży Tautimkowskiej „Młoda Litwa“. W brew tradycji, prezydent Smetona, szef na czele organizacji, nie przybył na zjazd. Wziął natomiast udział premier Mironas, wygłaszając okolicznościowe przemówienie: „Wzywając do spójności w obliczu ostatnich wypadków światowych dyscypliny wewnętrznej i do całkowitego poddania się woli wodza Antoniego Smetony. W tym też duchu przyjęto szereg rezolucji.

## Nożycami przez prasę

### ZAGROŻENIE RUMUNII.

Prasa całego świata głowi się nad pytaniem, w którą stronę świata strze li piorun niemiecki. Odpowiada na to pytanie „I. K. C.“ w artykule wstępny:

W Paryżu i w Londynie uważają że punktem chwilowo najbardziej zagrożonym stał się Rumunia. Idzie za tem o przeciwdziałanie niemieckim próbom wymuszenia od Bukaresztu wszelkich koncesji politycznych, a zwłaszcza ekonomicznych, które by mogły podnieść wojenny potencjał Niemiec Rumunia związana jest — jak wiadomo — sojuszami. Jak tutaj sądzą, rząd angielski pragnąłby teraz, aby ten system sojuszniczy stał się ośrodkiem wielkiej defenzywy przeciw ekspansji niemieckiej.

Akcja powyższa prowadzona jest tymbarniej poważnie, że podczas, gdy się precyzuje, stosunki dyplomatyczne między demokracjami a Berlinem należy uważać za praktycznie zawieszony, a blokadę Niemiec przez Stany Zjednoczone za rozpoczętą.

### „PIĘKNE I SŁUSZNE SĄ SŁOWA PANA PREZYDENTA“.

„Robotnik“ analizuje sytuację międzynarodową, podnosząc gotowość chłopów i robotników polskich do obrony Ojczyzny. W obliczu niebezpieczeństwa wszyscy jesteśmy zjednoczeni i gotowi do czynu. Piękne i słuszne są słowa Pana Prezydenta, pisze „Robotnik“:

Polska została otoczona przez Niemcy hitlerowskie wielkim tukiem od Niemna na północy do Prutu na południu. Dalszy ruch hitlerowców na Kłajpedę na północy lub Węgry i Rumunię na południu — spowodowałby dalsze o

KAŻDY, kto zaprenumeruje „Kurier Wileński“ jeszcze w marcu r. b. będzie otrzymywał bezpłatnie nasze pismo do dnia 1 kwietnia 1939 roku.

skrzydlenie Polski z obu stron. — „L'Oeuvre“ z dnia 16 marca podaje różne sensacyjne pogłoski, dotycząca zamiarów Trzeciej Rzeszy. Nie będziemy ich przytaczać — sytuacja jest zupełnie jasna.

W tym stanie rzeczy Polska przede wszystkim na siebie, na własne siły liczyć powinna. Dopiero jej własna siła, własna decyzja, własna walka mogą ewentualnie spowodować pomoc innych czynników europejskich. P. Prezydent słusznie powiedział w mowie nie dzielnej:

— Nie wzięmy naszego losu z rąk czyją opieką, wiedząc, że wolność jest produktem ciągłej ofiarnej walki własnego tylko narodu!

To są piękne i słuszne słowa.

### SYTUACJA RZESZY JEST GORSZA. NIŻ W R. 1914.

„Czas“ w artykule wstępnym ostrzega Niemcy:

W Anglii porównano zabór Czech z pogwałceniem neutralności Belgii. Jest to porównanie trafne z tą jednakową różnicą, że dzisiejsze położenie międzynarodowe Niemiec jest gorsze od tego, w jakim znalazła się Rzesza w r. 1914, dzięki polityce Bethmana Hollwega (świsłak papieru). Wtedy przeciwko zabarcej potęgę Niemiec stanęła koalicja, ale cały szereg państw zachował jeszcze neutralność. Dziś niewątpliwie koalicja antyniemiecka na wypadek konfliktu byłaby od razu o wiele szersza.

Jeśli Niemcy odważą się na nowy krok nierozważny, i jeśli zwłaszcza ten krok spłoka się ze zdecydowanym oporem zainteresowanego narodu, wówczas Rzesza stanie w obliczu konfliktu w którym będzie miała poza jedynym Włochami cały świat przeciwko sobie a końcowy rezultat takiego konfliktu nie może ulegać najmniejszej wątpliwości. Niemcy czeka nieuchronna klęska.

Ostatnie depesze zdają się te przypuszczenia potwierdzać. Zwłaszcza Anglia poczyna się tradycyjnemu zwracać przeciwko najsilniejszemu mocarstwu w Europie. Również i w Stanach Zjednoczonych reakcja na protektorat staje się coraz silniejsza

### KAPITAŁ ANGIELSKI POWINIEN SIĘ ZAINTERESOWAĆ RYNKIEM POLSKIM.

„Kurier Polski“ ocenia wizytę min. Hudsona. Ocena wypada pozytywnie:

Wypadki ostatnich dni nie tylko nie odejmują, ale dodają wagi misji min. Hudsona. Polska w obecnej sytuacji więcej niż kiedykolwiek musi szukać kontaktów gosp. zarychych z W. Brytanią. Z drugiej strony zainteresowanie Anglii Polską rośnie, zarówno ze względu na gospodarczych, jak politycznych. W szczególności wydaje się nam, że obecnie istnieją warunki nawiązania ścisłej współpracy polsko-angielskiej nie tylko na terenie wplywów handlowej, lecz także warunki zainteresowania Polską angielskiego kapitału.

To też miejmy nadzieję, że wizyta min. Hudsona wyda owoce korzystne dla obu stron.

Wzmocnienie gospodarcze Polski leży w interesie Wielkiej Brytanii. Jest to pewnik nie tylko w chwili obecnej. Szkoda, że Anglia wcześniej tego nie zrozumiała. I.

**DO WALKI z obstrukcją.**  
stosuje się przeczyszczające pigułki ALDOZA znak ochronny „GORAL“. Działają łagodnie, niejednokrotnie zapobiegają tworzeniu się hemoroidów. Działają przy obstrukcji, nadmiernej otłocności i złej przemianie materii. Nie wymagają specjalnej diety. Próbną pudełko a 5 sztuk w cenie 0.15

**ALDOZA**  
Znak ochronny „GORAL“

### Kontrybucja na żydów czeskich?

PRAGA (Pat). W ramach zarządzeń antyżydowskich dyrekcja czeskiego monopolu zbożowego odebrała koncesję na skup i wywóz zboża wszystkim przedsiębiorstwom handlu zbożowego, pozostającym w rękach żydowskich. Na Morawach wprowadzono zakaz sprzedaży lub wydzierżawienia nieruchomości i przedsiębiorstw żydowskich.

W prasie pojawiły się notatki, do magające się nałożenia na Żydów w Czechach i Morawach kontrybucji w wysokości 10 milionów koron (1 milion marek niemieckich).

### Banki nie wypłacają wkładów Żydom

PRAGA, (PAT). Kierownictwo urzędu celnego z siedzibą w Brnie wydało zarządzenie, iż wszelkie wpłaty wkładów i depozytów, których właścicielami są Żydzi, względnie emigranci polityczni, jak również wkładów i depozytów, opiewających na hasła, zostały we wszystkich bankach na obszarze Moraw wstrzymane. Zamknięte zostały ponadto safety we wszystkich bankach morawskich. Jednocześnie wyznaczono komisarzy rządowych dla wszystkich banków morawskich w osobie dyrektora niemieckiego banku kredytowego w Brnie (Kredit-Anstalt

**POKOJE**  
TANIE CZYSTE I CICHE  
W HOTELU ROYAL  
Warszawa Chmielna 81  
Dla pp. czytelników „Kurjera Wileńskiego“ 15% rabatu

# Dokąd pójdą hitlerowcy? Koncentracja wojsk niemieckich na granicy z Jugosławią

Dokąd pójdą hitlerowcy? Oto pytanie, które zadaje sobie cały świat. Popołudniowa prasa warszawska przy nosi wiadomość o dalszym ataku hitlerowców na Małą Ententę. W obecnej chwili na Jugosławię.

### CZY KOLEJ NA CHORWACJĘ?

Według informacji tułeszych, armie, które zajęły Czechy i Morawy, przetrzucają się w kierunku południowym. Na granicy Jugosławii w oparciu o miejscowości Celowec i Villach odbywa się koncentracja 22 dywizyj niemieckich.

Dyplomacja angielska i francuska szuka ratunku w planach wielkiej koalicji.

W tej chwili odbywa się gorączkowa działalność dyplomatyczna Anglii i Fran-

cji. Rząd francuski uzyskał prawa dyktatorskie, z których skorzysta jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego, wydając dekrety o charakterze wyjątkowym. Dyplomacja angielska i francuska działa w kierunku porozumienia się ze Stanami Zjednoczonymi, Rosją, Polską, Rumunią, Węgrami, Jugosławią i Grecją. Porozumienie to ma na celu utworzenie na wschód od Niemiec wału obronnego.

Koalicja talka licząca (bez kolonii angielskich) 450 milionów ludzi stanowiaby tamę dostateczną. Nie tylko jednak wielkie państwa myślą o środkach zapobiegawczych.

Rozeszły się pogłoski, że dowództwo wojsk łotewskich zarządziło przegrupowanie oddziałów wojskowych i skoncentrowanie kilku pułków łotewskich nad granicą litewską, niedaleko od Połagi. Czy

pogłoski te odpowiadają prawdzie — nie sposób ustalić. W każdym razie, jak podkreślają w Rydze, Łotwa jest wybitnie zainteresowana w zachowaniu status quo na terenie Kłajpedy.

Jednocześnie w St. Zjednoczonych bojkot towarów niemieckich przybiera na sile.

Przewodniczący ochotniczego komitetu chrześcijańskiego dla bojkotu hitlerowskiego, dr Schieffelin oświadczył, że uzyskał 366 podpisów wybitnych osobistości amerykańskich, które przyłączają się do akcji bojkotowej. Organizacja dra Schieffelina stara się uzyskać poparcie czynników rządowych dla swego programu, który polega na bojkotowaniu przez wszystkich obywateli amerykańskich towarów i wyrobów niemieckich, nie podróżowaniu statkami niemieckimi itp.

## Na Zaolziu nie byłem, ale...

Byłem, czy nie byłem — nie jest to ważne, ale od czegoś przecie trzeba zacząć.

Zarząd Główny Zw. Zawodowego Literatów Polskich w Warszawie rozciął do wszystkich członków listy — od tego się zaczęło.

„Szan. Kol.

W związku z odzyskaniem Zaolzia projektowaliśmy ubiegłej jesieni urządzenie Zjazdu Pisarzy Polskich w Cieszynie w dniach 3, 4 i 5 grudnia ub. roku. Ze względów organizacyjnych nie zależnych od nas nie udało się nam odbyć Zjazdu w tamtym terminie, o czym powiadomiliśmy ogólnych członków Związku okólnikiem z dn. 19 listopada 1938 r., zapowiadając równocześnie, że po ustaleniu nowej daty Zjazd zostanie o niej Koledzy powiadomieni pisemnie.

Ten nowy — definitywny termin Zjazdu został obecnie ustalony. Zjazd odbędzie się nieodwołalnie w dniach 4, 5 i 6 marca br....

I mimo, że prezes Ferdynand Goetel (który zorganizował całą imprezę) jest tylko skromnym faszystą i dale-

ko mu do inicjatywy... Hitlera, „na jazd“ pisarzy na Zaolzie doszedł do skutku. Ba, był podobno doskonale zorganizowany, co przynajmniej wszyscy uczestnicy w swych „wrażeniach“, zamieszczanych po rozmaitych pismach. Z wilnian uwagami i spostrzeżeniami podzielił się z czytelnikiem pp. Teodor Bujnicki i Jerzy Putrament. Pierwszy umieścił swą relację w „Słowie“, drugi w lwowskich „Sygnałach“.

Cóż oni ciekawego na tym Zaolziu widzieli?

Może wprzód jednak zacytujmy od sprawozdania Stanisława Piaseckiego w warszawskim „Prosto z mostu“. Zawiera ono stosunkowo dużo szczegółów informacyjnych. Więc przede wszystkim jaki był cel wyprawy:

„Nazwa: zjazd pisarzy na Zaolziu, jaką nadano zbiorowej wyprawie członków Związku Zawodowego Literatów na Śląsk Cieszyński, nie jest ścisła. — Był to, gdy zważyć, że zwała na Zaolzie blisko setka pisarzy, raczej zjazd, oczywiście w dobrym tego słowa

znaczeniu. Nie obradowaliśmy przecież na Śląsku, co stanowiłoby zazwyczaj istotę wszelkich zjazdów. Nie, i wszelkim parlamentaryzmem ten „zjazd“ nie miał nic wspólnego. Pojechaliśmy jako grupa zwarta, sprężyste kierowa, w określonym celu: zapoznania się ze Śląskiem i zapoznania Śląska z życiem współczesnej literatury polskiej“.

Pomyśleć: sto ludzi. Aż dziw zmobilizować taki batalion z bardzo niekarnych, niegrzeszących napewno subordynacją „szeregów“ piszących, wujających piórem... Stanowczo do wodca batalionu p. Goetel musi otrzymał przydomek Ferdynanda Wielkiego. Zwłaszcza, że i w czasie trwania samego najazdu panował ład i wzorowy „porządek“:

„Z różnych pojechaliśmy tam parafili: przeciwnicy i przyjaciele; zwalczający się i idący razem; na co dzień niesforna gromada indywidualistów, tu wszystko się zmieniło; wspólne zadanie wytworzyło wspólne obowiązki wspólne odczuwanie. Nikomu nie ciążyło „führerowość“ Goetla“.

W ocenianiu znaczenia tej wyprawy pisarzy można przyznać wiele racji p. Piaseckiemu:

„Myślę, że ten pierwszy na taką wielką skalę w Polsce eksperyment bez

pośredniego zetknięcia się pisarzy, oko w oko, z masami czytelników, ma przede wszystkim wielkie znaczenie społeczne. Myślę też, że dojdzie do skutku i prawdziwy sukces imprezy jest sprawdzianem głębokiej przemiany, jaka się dokonywała w polskim życiu literackim. Pięknoduchowski, kawiarnia „ellfarny“ okres powojennego cyganstwa literackiego wygasa w gwałtownym tempie; literatura polska się uspołecznia“.

Dalej jednak p. Piasecki wkłada już polityczne okulary i pisze ni stąd ni zowąd o... totalizmie:

A zapewne mało kto zdawał sobie sprawę, że to zjawisko psychiczne, które na małą skalę dokonało się pod czas owej śląskiej wyprawy — to właśnie jest ten zożydzany, wyklonny i ośmieszony — totalizm“.

Trzeba włożyć specjalne szkła, by zobaczyć totalizm. Być może p. Piasecki użył mikroskopu. Myśmy przez dalekoosiędną lornetkę totalizmu nie dostrzegli. Można nie być na Zaolziu, a mimo to widzieć i wiedzieć, że „totalizm był nieobecny“. Zresztą odkrywając w sobie i przeżywanie totalizmu przez p. Piaseckiego jest jego sprawą prywatną...

Jakie wrażenia wyniósł z pobytu na Zaolziu p. Teodor Bujnicki? Miłe wspomnienia i zachwyty nad mową:

„Chyba wszyscy opuszczaliśmy Katowice, gdzie nastąpiło rozwiązanie zjazdu, z uczuciem miłe i pożyteczne spędzonego czasu, wywołując wspomnienia uroczych kontaktów osobistych nie tylko z kolegami z innych ośrodków literackich, lecz też i z autochtonami.“

„To dało nam wiele wzruszeń. A z nich chyba największe: mowa. Mój Boże, co za cudowna polszczyzna! Mówią ci ludzie! Jaż to rozkosz dla literata wsłuchać się w ten język szczytów, czysty, pięknie archaiczny dźwięczący Rejem i Połockim! Przeprowadzany z afekcją ale nie jest ona sztuczna“...

Refleksje Bujnickiego zbiegają się w wielu punktach z uwagami Putramenta. Nie byłoby to wilnianie!

P. Jerzy Putrament, patrząc na Olzę:

„W patriotycznych wierszach i reportażach czytaliśmy przed październikiem, że „Olza płynęły trupy“. Jest to o tyle nieprawda, że w stanie normalnym Olza potrafi unieść ledwo nie dopalki papierosów.“

Więcej wody rymowanej, panowie

# Czy Rumunia będzie mogła oprzeć się Niemcom?

W „Polonii“ katowickiej znajdujemy następujący artykuł o Rumunii i ewentualnych konfliktach.

Położenie geograficzne kraju jest dobre i gdyby był on lepiej rządzony i lepiej przygotowany psychicznie do walki z ewentualnymi wrogami, to z pewnością nie lękałby się ataku ze strony Węgier. Węgry są krajem daleko mniejszym, jednakowoż wierzą, że Węgrzy oraz Niemcy zamieszkali w Siedmiogrodzie ułatwiłyby armii węgierskiej działania wojenne.

Siedmiogród jest krajem górystym. Tuż nad granicą węgierską są okolice z przewagą Węgrów, dalej znowu zamieszkuje zwartą masą Rumuni w szerokim łuku od Bukowiny do Dunaju, a jeszcze dalej na wschód są obszary z większością węgierską względnie niemiecką. Ilość połączeń kolejowych między Siedmiogrodem i Banatem a dawną starą rumuńską Wołoszczyzną i Mołdawią należy uznać za wystarczającą. Głównie ośrodki siły rumuńskiej, jak Bukareszt, Jassy, Galacz — leżą względnie daleko od granicy węgierskiej, tak, iż nie byłoby zbyt silnie narażone na bombardowanie lotnicze. Wybrzeża rumuńskiego nie może blokować ani flota węgierska, której zresztą nie ma, jeżeli pominiemy parę monitorów na Dunaju, ani niemiecka, która zapewne nie ryzykowałaby wypłynięcia w tak daleką podróż przez Gibraltar i Dardanele. Dowóz materiału wojennego do Konstancy — z Turcji albo też z Rosji — byłby zatem niewątpliwie zapewniony.

Położenie Rumunii skomplikowałoby się bardzo, gdyby Węgrom przyszła do pomocy armia niemiecka. Chce my wierzyć tym patriotom węgierskim, którzy twierdzą, że Węgry będą się przeciwstawiać imperializmowi germańskiemu i nie staną się jego narzędziem. Na wypadek jednak, gdyby Niemcy przyszli Węgrom z pomocą, to Rumunia sama mogłaby się bronić niezbyt długo. Pomoc byłaby dla niej niezbędna.

Rumunia ma dwóch sojuszników: Polskę i Jugosławię. Polska jednak, zawierając sojusz, myślała — jak się zdaje — raczej o możliwości wspólnej obrony przed napadem rosyjskim. Współdziałanie przeciwko Węgrom nie było przewidywane. Jugosławia natomiast w myśl sojuszu, którymi powiązały się państwa Małej Ententy, była zobowiązana do wystąpienia właśnie przeciwko Węgrom w razie, gdyby zaatakowały one Rumunię. Jugosławia jednak musi się dobrze namyślić. Graniczy z Włochami, którzy mają potężną flotę na Adriatyku, graniczy także od roku z Niemcami,

a wreszcie z Bułgarią. Ten ostatni czynnik także musi być brany w rachubę.

Bułgaria uważa się za pokrzywdzoną traktatem w Neuilly. Ma pretensje do Jugosławii, Rumunii i Grecji, ale bodaj największe do Jugosławii. Macedonia jest kością niezgody między obu krajami. W latach wojennych nieraz odzywały się głosy za polubownym zakończeniem zatargu za umia obu państw słowiańskich, ale rozsądek nigdy nie brał góry i należy się obawiać, że w krytycznej chwili przeważą temperamenty. Jak w r. 1913, a potem w r. 1915, tak może znowu kiedyś zetrą się Serbowie z Bułgarami. Mają jednak Bułgarzy pretensje także do rumuńskiej Dobruży i jest bardzo możliwe, że dałby się Węgrom nakłonić do sojuszu anty rumuńskiego.

W czasie wojny światowej ani Francja, ani Anglia nie mogły zapatrywać swych sojuszników wschodnich, tj. Rosji i Rumunii drogą przez Dardanele, gdyż Turcja stanęła po stronie Niemiec. Próba sforsowania Dardaneli, podjęta w r. 1915, skończyła się niepowodzeniem głównie dlatego, że nie umiano Turków zaskoczyć. Obecnie Turcja nie zajmuje wyrażnie germanofilskiego stanowiska. Ale gdyby nawet utrudniła transporty broni i amunicji z Francji i Anglii do Rumunii, to jeszcze pozostaje dla Rumunii jedno bardzo ważne źródło zakupu, które dawniej nie istniało, a mianowicie Rosja. W roku 1914 Rosja ciężkiego przemysłu wojennego właściwie nie posiadała. Dziś, jak się zdaje, jeżeli która gałąź przemysłu, to właśnie ta, znajduje się na względnie wysokim poziomie.

## Możliwości przemarszu przez Łotwę wojsk rosyjskich

Zaniepokojony pogrozkami Niemców kłajpedzki rząd litewski starał się zbadać stanowisko rządu litewskiego. Nie wiemy dokładnie, o co chodziło. Należy jednak przypuszczać, że rząd litewski chciał się dowiedzieć, czy Łotwa zezwoli na przemarsz wojsk sowieckich przez jej terytorium. Byłoby to oczywiście złamanie neutralności, ale też Łotwa związana jest z Litwą węzłami, przyjaźni i obowiązana jest dać jej pomoc.

Czy Rosja chciałaby Litwie pomóc, to inne pytanie. Byłoby to w każdym razie ciekawy widok, gdyby katolicki rząd ks. Mironasa zwracał się do ateistycznego rządu moskiewskiego. Różnie jednak bywa. My z własnej historii wiemy, że podczas „Potopu“ pomagali nam Tatarzy przeciwko protestantom, ale przeciwko chrześcijańskiemu Szwedom. Za Łokietka, w 14 wieku, sprzymierzali się z pogańskimi Litwinami przeciwko Zakonowi Krzyżackiemu. — W 18 wieku konfederaci barscy liczyli na pomoc mahometańskiej Turcji.

Otóż gdyby Sowiety zdecydowały się pomóc Litwie, to trzeba stwierdzić, że armia rosyjska prawdopodobnie zdążyłaby na czas. Od Niemna do Rosji jest — licząc w linii powietrznej — coś 350 km. Rosyjskie lotnictwo i oddziały zmotoryzowane mogłyby zatem prawdopodobnie, gdyby Łotwa nie stawiała żadnych przeszkód, zdążyć na tyle szybko, że urało wałaby wprawdzie nie linię Niemna, ale może przynajmniej Kowno i Szawle, a w każdym razie Poniewież. Co do Łotwy, to możliwe, że armia niemiecka przy pomocy floty zdolałaby zająć Libawę, ale już w Rydze posilki rosyjskie byłyby z pewnością znacznie szybciej, niż pułki niemieckie. A zatem znaczna większość terytorium Łotwy i przynajmniej część terytorium Litwy potrafiłyby się uchronić — przynajmniej w pierwszej

fazie ofensywy niemieckiej — przed okupacją.

Fachowcy mocno powątpiewają, czy mobilizacja w Rosji odbędzie się sprawnie i czy duch oraz wyszkolenie armii sowieckiej stoją na należytych poziomach. W każdym razie te kilka dywizji, które Stalin mógłby natychmiast rzucić na pomoc, z rejonu Pskowa i Połocka, zaważyłyby poważnie na szali. Trzeba bowiem wziąć pod uwagę, że jeżeli gdzie, to w Prusach Wschodnich, oddzielonych od reszty Niemiec polskim Pomorzem, trudno byłoby Niemcom skoncentrować obrznięte masy wojska zupełnie niesposobione i że zresztą byłoby to trochę ryzykowne, dopóki Hitler nie miałby wszelkich gwarancji co do stanowiska innych sąsiadów.

Gdyby Polska zachowała się do pełni neutralnie (a nie jest zobowiązana żadnym układem do interwencji), to wojna toczyłaby się na stosunkowo wąskim froncie między Zatoką Ryską a Wileńszczyzną. Bardzo możliwe, że wkrótce przerodziłaby się w wojnę pozycyjną. Na morzu naturalnie flota niemiecka miała by bezwzględnie przewagę nad rosyjską chyba, że Rosji przyszłoby z po-

### Mieszkańcy kraju kłajpedzkiego zwolnieni od powinności wojskowej

KOWNO (Pat). Z Kłajpedy donoszą, że komendant wojenny kraju kłajpedzkiego podał do wiadomości, że wobec wystarczającego kontyngentu poborowych mieszkańcy kraju kłajpedzkiego będą odbywali swoją powinność wojskową tylko jako ochotnicy. Ci, którzy się nie zgłoszą do służby, będą automatycznie zaliczeni do rezerwy.

Stosuje się to już do poborowych, którzy mieli rozpocząć odbywanie powinności wojskowej dnia 2 maja r.b.

**Hotel EUROPEJSKI**  
W WILNIE  
Pierwszorzędny — Ceny przystępne  
Telefony w pokojach. Winda osobowa

### Pół żartem, pół serio

**Oracja**  
Po kolacji u państwa Onderków wstał nałogowy mówca, pan Kajetan, uderza o kieliszek i mówi:

— Szanowni! Kobieta niekoniecznie musi być piękna... Nie potrzebuje być mądrą, ale jedno musi umieć: dobrze gotować... a zaskarbi sobie sympatię wszystkich gości. Najlepszym tego przykładem jest nasza miła gospodyni, za której zdrowie mam zaszczyt wychylić ten oto kieliszek...

**Konkurencja**  
— Gdzie pracujesz?  
— Nigdzie.  
— A co robisz?  
— Nic.  
— Dobrze zajecie.  
— Tak, dobre! Ale ohrzymia konkurencja!

**Est modus in rebus**  
— Twój narzeczony jest wcale a wcale przystojny, cóż, kiedy bardzo się jaka...  
— Nie nie szkodzi. Gdy się ożeni ze mną, i tak nie będzie miał nic do gadania.

**U Ten idy**  
— Kiedyście się urodzili?  
— A pańoczek bendzie już kawałek czasu, jeszcze maja matka nieboszczka żyła...

**Rok 2039**  
— Czy był pan na wyścigu samochodowym, padczas którego Thompson pobit rekord światowy, przejeżdżając 10 kilometrów w ciągu 5 sekund?  
— Tak, ale to było bardzo nudne, więc wyszedłem w środku.

**U Pircaków**  
Pan Pirciakowa siedzi z robotką przy radiu. Pan Pirciak leży na kanapie i czyta gazetę. Nagle pan Pirciakowa odzywa się:  
— Teofiliu, czy pomyślałeś o kanarku?  
— Tak — mruczy Pirciak.  
— Dales mu siemienia?  
— Nie.  
— Zmieniłeś mu wodę?  
— Nie.  
— Wpęc coś właściwie zrobiłeś?  
— Pomyślałem o nim.

### Uklon bez podania ręki nie jest obrazą

Do Sądu Grodzkiego w Gorlicach wpłynęła jeszcze w 1937 r. skarga o zniesławienie wniesiona przez niejakiego p. Zdzisława Steina, urzędnika samorządowego w Gorlicach, przeciwko dyrektorowi gorlickiego gimnazjum p. Franciszkowi Gwiżdżowi. Przedmiotem oskarżenia było między innymi zagadnienie, czy witanie się przez uklon bez podania ręki jest zniesławieniem, albowiem oskarżyciel przyw. czuł się obrażonym, że p. dyr. Gwiżdź przywitał się z nim przez uklon bez podania ręki, podczas, gdy bezpośrednio przedtem, towarzyszącą mu 3 osobę przywitał przez podanie ręki.

Sprawa powyższa, po rozpoznaniu przez Sąd Grodzki w Gorlicach i Okręgowy, jako Apelacyjny w Jaśle, oparta się obecnie o Sąd Najwyższy w Warszawie, który podzielając zdanie niższych sądów, rozstrzygnął to zagadnienie ostatecznie i uniewinnił dyr. Gwiżdżę z oskarżenia, zasądając zarazem p. Steina na poniesienie kosztów wszystkich instancji. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku przyjął, że sposób obrania formy grzecznościowej — nie może stanowić obrazy.

**HOTEL „ST. GEORGES“**  
W WILNIE  
Pierwszorzędny — Ceny przystępne  
Telefony w pokojach

### 20-ecie strzelców łotewskich

RYGA, (PAT). W 20 rocznicę powstania organizacji aisargów (strzelców) minister Berzins na uroczystej akademii wygłosił krótką mowę, podkreślając, że strzelcy łotewscy znają cenę wolności. Cenę tę oblicza się krwią.  
Prezydent Ulmanis, zwracając się do delegacji aisargów, powiedział m. in.: „Łotwa powstała drogą wielkich ofiar życia najlepszych jej synów i dlatego ma prawo znowu żądać takich samych ofiar, gdyby konieczność tego wymagała. Niech matki łotewskie wiedzą, że dla ojczyzny muszą poświęcić życie swych synów“.

## Manifestacje niemieckie w Kłajpedzie z okazji odbudowania pomnika Wilhelma

„Kurjer Czerwony“ donosi z Berlina. Odbyło się w Kłajpedzie uroczyste poświęcenie nowego pomnika Wilhelma I; dawny pomnik został przed 16 laty wysadzony w powietrze przez powstańców litewskich.

W uroczystości, zorganizowanej przez związek kombatanów wzięli udział tysiące publiczności oraz organizacje i formacje związku kultu ralnego Niemców kłajpedzkich z jego przywódcą dr Neumannem na czele. Ponadto w uroczystości uczestniczył również generalny konsul niemiecki v. Sauken.

Przemówienie wygłosił dr Schwarz z zaznaczeniem:

„Jeżeli dzisiaj“ — wywodził mówca — znowu idziemy w jaśniejszą przyszłość, to mamy to do zawdzięczenia jedynie Hitlerowi. Nigdy więcej nie pozwolimy, aby polityczne granice przeszkodziły nam w wyznawaniu niemieckiego światopoglądu politycznego“.

Po uroczystości odbyły się w całym mieście pochody, podczas których wedle relacji „Völkischer Beobachter“ wznoszono bezustannie okrzyki: „Chcemy powrotu do Rzeszy“.

## Niemcy nie pozwolili na zebrania Litwinów w Kłajpedzie

„Dzień Polski“ podaje: W niedzielę w Kłajpedzie miały się odbyć zebrania litewskiego związku społecznego, na którym m. in. rektor Instytutu Hodowlanego zamierzał wygłosić odczyt polityczny. Dyrektorium nie pozwoliło jednakże na urządzenie zebrania, motywując, że obawia się moż-

liwych starć pomiędzy organizacjami litewskimi. Poza tym, jak głosi motywacja, w dniu tym odbędzie się odsłonięcie pomnika Wilhelma, co przy równoczesnym zgromadzeniu litewskim mogłoby spowodować niepożądane następstwa.

## Mumia teścia króla Salomona w złotym sarkofagu

KAIR (Pat). W wyniku prac wykopaliskowych, prowadzonych przez archeologów francuskich w Charkeh odkryto grobowiec Faraona Psu Senes z 21 dynastii, uchodzącego za teścia króla Salomona.

Grobowiec ten, pochodzący z ok. 1000 lat przed nar. Chr., jest doskonale zachowany. Zawiera on między in. sarkofag ze złota wa-

żący około 1000 kg, którego wartość oceniana jest na 1 milion funtów szterlingów. Obok mumii znaleziono cenne ozdoby i złote posążki.

Na miejsce wykopalisk udał się egipski minister oświaty. Odkrycie w Charkeh uważane jest za najpoważniejsze od czasu odkrycia w r. 1922 grobowca Tutankhamana.

W LITWIE zgłoszenia na prenumeratę „Kurj. Wileńskiego“ przyjmują: F-ma „SPAUDA“ — Kaunas, Maironio 5-a; Księgarnia „STELLA“ — Kaunas. Prenumerata miesięczna 5 litów

poeci, a Olza stanie się splewna...  
Jak już stwierdziliśmy na wstępie literacka wyprawa na Zaolzie stała pod względem technicznym na wyso kim poziomie: Znalazło się jednak parę małych mankamentów:

„Kto układał program akademii w Cieszynie! Komu adresować kolekcję najordynarniejszych wymysłów, których nie wymieniam tu tylko ze względu cenzuralnych!“

...W rezultacie poezję polską reprezentowali: Kochanowski, Norwid, Wysocki, Liebert i Wierzyński. Widocznie dla Mickiewicza i Słowackiego nie udało się znaleźć wolnego miejsca. Nie znalazło się też miejsca wśród wykonawców dla Władysława Woźnika. Najlepszy dzisiaj recytator trafił więc do godnego towarzystwa dwóch największych poetów.

Gdyby ten program (zwłaszcza zaś fragment z „Legionu“) wykonano w Sowietach sprawcę nazwanoby skodnikiem i rozstrzelano“.

Na świecie coraz bardziej czuć wojnę, więc i Putrament wojowniczy. Całe szczęście, że u nas jeszcze spokojnie i że to „rozstrzelanie“ nie z ostrych naboju, ale tylko z ostrych słów.

W Katowicach:

„Uczestnicy rozląz się po mieście Katowice nie urządzają przyjęcia, stu osobowa grupa momentalnie się rozłamuje na drobne koterie. Idziemy szukać knajpy przystępnej dla naszych wileńskich kieszni. Naprzeciw nam idzie Irzykowski, ołoczony girlandą sztubaczek. Deszcz“.

Putrament K. I. Gałczyńskiego wypomina alkohol, pisząc „Konstanty K. I. Gałczyński w tej ekipie grał rolę wątroby alkoholika“, no bo sam Putrament w katowickich knajpach szukał zapewne zsiadłego mleka...

Tylko my w to mleko nie bardzo wierzymy. Nie dobrze, że młody poeta jeździ rozpijąc się na prastarą ziemie piastowską. W Wilnie uchodzi i udaje abstynenta, w Katowicach zaś...

By nie powiedziano, że „przyganiał kociół garnkowi“ — od razu szczerze wyznam: na Zaolziu nie byłam, ale miód i wino piłem.

Zresztą to, iż na Zaolziu, czy w Wilnie pękło parę głupich flaszek — nie ma żadnego znaczenia wobec faktu, że teraz niemal codziennie zaczyna pękać granice.

Anatol Mikułko.

# Nowogródzki heretyk i purytanie baranowiccy

Bardzo charakterystyczny wykład dla naszych stosunków w tak zwanym „życiu społecznym“ prowinacji miał miejsce w Baranowiczach.

Na skutek przemówienia sekretarza Okręgu O. Z. N. z Nowogródka p. Kostrowickiego, które miało miejsce w dniu 5 bm., do dziś dnia pod powierzchnią „życia społecznego“ Baranowicz wre i kołuje się jak w garnku. Szykują się protesty, skargi, doniesienia i inne intrzygi w tym stylu przeciwko „niefortunnemu“ prelegentowi, który obraził uczucia obywatelskie baranowiczanie.

P. Kostrowickiemu zarzucają bo wiem ni mniej, ni więcej, jak tylko sprzeniewierzenie się idei obrony na drodze.

Trzeba przyznać, że tego rodzaju działalność w zestawieniu ze stanowiskiem sekretarza wojewódzkiego O. Z. N., jakie zajmuje propagujący, wyglądałaby naprawdę bardzo pikanтно. Zrozumiałe więc jest, że postawiliśmy się za pośrednictwem naszego korespondenta w Baranowiczach o ustalenie co też tam za heretyk p. Kostrowicki w tych Baranowiczach wygadawał.

Okazuje się, że po odmalowaniu historii OZN-u, poczynając od stworzenia świata (czytaj deklaracji lutowej p. Koca) p. Kostrowicki mówił o postulatach Obozu w Woj. Nowogródzkim: wypowiadając następujące poglądy (cytuujemy dosłownie ustępy jego przemówienia):

## 1. ZAŁOŻENIA OGÓLNE.

Biorąc za wytyczne naszej działalności — idee i zasady wyrażone w Deklaracji Ideowo-Politycznej Obozu Zjednoczenia Narodowego z dnia 21.II.1937 r. podkreślamy, że celem ogólnym każdego Polaka, a członka OZN w szczególności winno być dążenie do podniesienia chwali i potęgi Rzeczypospolitej Polskiej oraz przygotowania siebie, swego otoczenia, a również przygotowania warunków ogólnych i codziennego życia do największych możliwości obronnych naszego kraju na wypadek wojny.

Dobro Ojczyzny, wysoko pojęta etyka chrześcijańska i sprawiedliwość społeczną winny być dogóskazami naszego postępowania i działalności.

## 2. CELE ORGANIZACYJNE.

Oboz Zjednoczenia Narodowego w województwie nowogródzkim winien objąć w pierwszym rzędzie wszystkich uświadomionych narodowo Polaków, by zjednoczyć ich działalność i skoordynować poczynania w kierunku ugruntowania i zrozumienia ducha i kultury polskiej na naszym terenie.

Do ugruntowania zasad i ideologii OZN w społeczeństwie oraz uzyskania pełnego znaczenia politycznego w terenie Okręg Nowogródzki OZN dążyć będzie przede wszystkim drogą działalności gospodarczej i społecznej.

Przechodząc do spraw gospodarczych należy stwierdzić że na wiele jeszcze lat jesteśmy pozostawieni własnym siłom, gdyż na naszych terenach nie ma COP-u a nawet pół COP-u w najbliższej przyszłości nie przewidywać się. Dlatego też musimy samorzady swoje tak nastawić by pracowały w kierunku polepszenia gospodarczego tych ziem.

## 3. SAMORZĄD TERYTORIALNY.

W dziale samorządu terytorialnego OZN stawiamy sobie za zadanie uspołecznienie, w najobszerniejszym tego słowa znaczeniu, samorządu, przez wciągnięcie do pracy samorządowej i zainteresowanie nią najczynniejszych jednostek z terenu bez względu na wyznanie i język.

Praca samorządu winna otwierać rzeczywistość wolę społeczeństwa, przeto winna ona iść od dołu, tzn. od gromad przez rady gminne do samorządu powiatowego i wojewódzkiego.

By praca samorządu terytorialnego odzwierciedlała wolę społeczeństwa dążyć będziemy do uzdrowienia panujących obecnie stosunków w samorządzie terytorialnym i do zmniejszenia ingerencji władz administracji ogólnej.

Na terenie pracy samorządu w ogóle, rozpoczynamy akcję wychowania i przygotowania każdego obywatela do zrozumienia potrzeby współżycia społeczno-obywatelskiego, oraz wyrobienia umiejętności obywatelskiego podchodzenia do zagadnień gospodarczych i społecznych, do niwelowania egoizmów osobistych, stanowych, grupowych czy lokalnych.

Samorząd winien się stać szkołą nauki życia społecznego, narodowego, obywatelskiego i politycznego.

## 4. SAMORZĄD GOSPODARCZY.

Ze względu na to, że powiat nasz ma około 90% ludności rolniczej, — zagadnienia rolnicze są dla Obozu jednymi z najważniejszych.

W myśl naszych zasad ogólnych, by

wszelka akcja szła bezpośrednio od społeczeństwa dążyć będziemy do reformy samorządu rolniczego.

Uważamy, że dotkliwe braki w organizacji rolnictwa oraz konieczność jego intensywnego i planowego rozwoju ze względu na potrzeby społeczne, gospodarcze i obronne Polski, wymagają jak najrychlejszego wprowadzenia racjonalnej organizacji rolnictwa, opartej na samorządzie rolniczym.

Wobec powyższego dążyć będziemy, by działalność samorządu gospodarczego w rolnictwie zaczynała się wspólnie z samorządem terytorialnym na platformie rad gromadzkich, które jednocześnie byłyby radami rolnymi gromady. Następnymi kolejnymi etapami organizacyjnymi samorządu rolniczego byłyby gminne rady rolnicze, powiatowe Izby Rolnicze, wojewódzkie Izby Rolnicze do Związku Izb Rolniczych.

Zasięg działalności samorządu rolniczego winien sięgać do każdego obywatela, przeto przy każdej gminie winien być instruktor, którego działalność obejmowałaby wszystkie dziedziny życia rolniczego w gminie.

Dobrowolne organizacje rolnicze, spółdzielcze, młodzieżowe i kobiece winny się skupić w jednolitej organizacji, działającej niezależnie od pomocy finansowej państwa czy samorządu.

## 5. HANDEL, PRZEMYSŁ I RZEMIOSŁO.

W dziedzinie handlu, przemysłu i rzemiosła Okręg Nowogródzki Obozu Zjednoczenia Narodowego dążyć będzie do urodowania tych dziedzin przyspieszoną drogą ewolucyjną.

W działalności gospodarczej handlu, przemysłu i rzemiosła uznajemy gospodarkę indywidualną jako dającą największe możliwości rozwojowe wrodozom zdolnościom i energii poszczególnych jednostek.

Doceniamy jednak znaczenie spółdzielni, będziemy je popierali tam, gdzie nie wystarczą zasoby jednostki czyli tam, gdzie jest niezbędne zorganizowanie większych przedsięwzięć, mających służyć trwale danym gospodarstwom (warsztatów, sklepów) indywidualnym, jak np. mleczarnie, gorzelnie, hurtownie handlowe, spółdzielni Rolniczo-Handlowe, Kasy Stefczyka itp.

W dziedzinie przedstawicielstwa samorządu gospodarczego domagać się i dążyć będziemy do:

a) utworzenia w woj. nowogródzkim Oddziału Izby Przemysłowo-Handlowej, a narazie Delegatury tej Izby;

b) uzyskania trwałej i znacznej większości chrześcijańskiej w Radach Izby Przemysłowo-Handlowej i Izby Rzemieślniczej;

c) usunięcia urzędników Żydów z biur samorządów gospodarczych.

## 6. OŚWIATA.

Przez podniesienie oświaty i kultury zbliżymy do Polski tutejszą chrześcijańską ludność używając języka białoruskiego, a jest to również silna broń przeciwko wpływowi komunizmu w społeczeństwie.

(Następuje 11 postulatów szczegółowych, całościem do rzeczy).

## 7. SPRAWY WYZNANIOWE.

Naród Polski jest ściśle zespolony z Kościołem rzymsko-katolickim i ta religia ojców naszych winna mieć pod każdym względem pierwszeństwo.

Jednak inne wyznania mają całkowitą wolność w rozwoju swego wyznania i korzystają z ochrony oraz opieki czynników państwowych, samorządowych i społecznych. Przy czym żaden z obywateli, nie może być upośledzony z powodu wyznawanej religii, o ile jest ona uznana przez państwo.

(Następują postulaty szczegółowe).

## 8. SPRAWY NARODOWOŚCIOWE.

Żydów wobec ich odrębności dążeń politycznych, jak również skutkiem liczebności ich i znacznego wpływu na wiele dziedzin życia społeczno-narodowego uważamy za czynnik osłabiający normalny rozwój polskich sił narodowych i państwowych, a stojących na przeszkodzie normalnemu rozwojowi chrześcijańskiego społeczeństwa.

Stwierdzamy, że na terenie Nowogródzki Żydzi są elementem obcym psychicznie i etycznie, a szkodliwie wpływającym, jak pod względem gospodarczym tak i narodowościowym oraz państwowym. Przeto dążyć będziemy do najrychlejszego wprowadzenia w życie zasad, uchwalonych przez Radę Naczelną OZN.

W stosunku do ludności, mówiącej po białorusku, dążyć będziemy do wytworzenia warunków bratniego i obywatelskiego współżycia. Skoro w ciągu wieków los tej ludności tak nierozdzielnie związał się z losem Polski, skoro dziś wiąże je z nami wspólna państwowość, wspólny wszystkim obywatelom interes obronny, gospodarczy i kulturalny, to fakt ten sam w sobie już zawiera wytyczne dla naszej wspólnej pracy. Odrębność uznajemy tak długo, dopóki nie godzą one w interesy państwa i o ile nie są rozmyślnie wyzyskiwane dla wnoszenia między nami muru chińskiego.

## 9. SPRAWY ROBOTNICZE.

„Idea przewodnią kierującą nami w rozważaniu zagadnień przemysłowania

Nowogródzki w sprawach robotniczych jest wytworzenie takich warunków i stosunków, by z jednej strony inicjatywę prywatną zachęcić do inwestowania kapitałów na naszych terenach przez zakładanie fabryk i innych zakładów przemysłowych, a z drugiej, by zapobiec ewentualnemu wyzyskowi miejscowego robotnika“.

(Następują postulaty).

## 10. SPRAWY MŁODZIEŻOWE.

Młodzież winna być wychowana w duchu religijnym i narodowym, o wielkiej miłości Kościoła i Ojczyzny, winny jej być wszechplane hasła solidaryzmu społecznego, oparte na etyce chrześcijańskiej.

Poza rodziną i szkołą najważniejszym czynnikiem wychowawczym i zaprawiającym do pracy społecznej oraz narodowej i obywatelsko-państwowej winny być organizacje młodzieżowe.

Do czasu utworzenia jednej organizacji opartej na ideologii deklaracji obejmującej wszelkie dziedziny życia młodzieżowego, będziemy dążyć do skoordynowania i uzgodnienia poczyniń i prac obecnie istniejących organizacji drogą porozumienia i utworzenia specjalnego organu nadrzędnego, który będzie czuwał nad działalnością wszystkich organizacji na terenie Nowogródzki.

Jak dotąd wszystko dobrze. Teraz dopiero bomba wybuchnie. Tu się zawiera kwintesencja „herezji“.

## 11. SPRAWY STOWARZYSZEŃ I ORGANIZACYJ.

Nadmierzona ilość stowarzyszeń i organizacji o celach ogólnopolskich, zawodowych, filantropijnych itp. rozprasza wysiłki poszczególnych jednostek, które najczęściej należąc do kilku lub nawet kilkunastu organizacji nie mogą odpowiednio spełniać ciężarów na nich obowiązków. Powoduje to nieproduktywne marnowanie energii ludzkiej oraz społecznych środków finansowych na wydatki administracyjne i organizacyjne stowarzyszeń. Nadmiar dużych jest stowarzyszeń, których, jak cele, tak i teren działania są podobne, a nawet identyczne.

W szczególności za szkodliwe uważamy, narzucania wójtom obowiązku organizowania rozmaitego rodzaju Komitetów, akcji zbiorczych itp., gdyż te dodatkowe czynności, przy wielkim zakresie czynności poruczonych, uniemożliwiają wójtom odpowiednie gospodarowanie w gminie.

W związku z powyższą sytuacją dążyć będziemy do uregulowania tego zagadnienia

drogą zmniejszenia ilości stowarzyszeń na naszym terenie, a skoordynowania pracy pozostałych stowarzyszeń.

Zagadnienie powyższe dla naszego terenu ma olbrzymie znaczenie i szczegółowe tezy w tej sprawie zostaną w najbliższym czasie przez Okręg Nowogródzki opracowane.

Niestety największym naszym zmartwieniem jest fakt, że jedyną szerszą warstwę inteligencji polskiej, tj. warstwę urzędników, którą dotychczas wszystko raczej dzieli od tutejszej ludności, a współżycie cechuje jeśli nie nienawiść to w każdym razie obojętność.

Warstwa inteligencji urzędniczej nie może oddać się należytej pracy społecznej, przede wszystkim dla tego, że jest obciążona nadmiernym przerostem organizacji (są ludzie należący do 15 i więcej organizacji). Nie też dziwnego, że ludzie ci mogą wiele dobrego zrobić dla normalnego współżycia polskiego elementu napływowego z ludnością tutejszą — dotychczas mało pozytywnych w istniejącej stosunki wnieśli.

O ile w Centralnej i Zachodniej Polsce takie organizacje odrębnie istniejące, jak LOPP i LMK i szereg innych są celowe i potrzebne, o tyle na naszym terenie z powodzeniem mogłyby być scalone na korzyść jednej organizacji, zajmującej się tymi sprawami.

W ten sposób obciążona inteligencja polska miałaby czas na zbliżenie z miejscową ludnością, celem rozbudzenia często zapomnianych, alio wcale nieistniejących uczuć narodowych i patriotycznych.

Sądząc, że w hierarchii potrzeb naszych, gdzie naczelną dewizą jest hasło obronności kraju, chyba na pierwsze miejsce w kolejności zaspakajania ich musi się wysunąć kwestia należytego rozbudzenia poczucia narodowego wśród szerokiej mas miejscowej ludności, która swą wyraźną postawą, o dużym poczuciu patriotyzmu narodowego polskiego, da większą gwarancję obronności, tworząc żywy mur obronny, niż ufundowanie jednego płatowca czy kanonierki więcej, z ubieranych skromnych groszy tej ludności i z tak ubogich naszych ziem

i wreszcie:

## 12. UWAGI KOŃCOWE.

„Prace i dążenia Okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego w Nowogródzki nie muszą iść wspólnym torem z pracami administracji państwowej, lecz drogą oddziaływania i umiejętnej współpracy winny iść drogami równoległymi, mającymi na celu dobro Narodu.“

(Po tym wszystkim nastąpiły życzenia owocnej pracy itp.).

\*\*\*

Zawsze byliśmy dobrego mniemania o nowogródzkim środowisku GZN. Przemówienie p. Kostrowickiego nie zawiera żadnego twierdzenia, pod którym nie moglibyśmy się podpisać. Nie zawierało też zapewne nie sprzecznego z ideologią OZN. W tej chwili jednak może nawet mniej chodzi o to, czego to przemówienie nie zawierało.

Często się bowiem zdarza, że właśnie przemówienia nie zawierają. Pod tym względem przemówienia p. Kostrowickiego i w ogóle enuncjacje OZN Nowogródzki wyróżniają się dodatnio. Zawsze są w nich myśli oryginalne i twórcze, świadczące o doświadczeniu w zasad teoretycznych do życia i miejscowych warunków, które działacze OZN Nowogródzkiego (to też rzadki wyjątek) dobrze znają.

Między innymi i myśl o komasacji organizacji społecznych tam, gdzie każdy inteligent przesuwa przeciętnie najmniej, w pięciu organizacjach równocześnie jest bardzo a bardzo słuszną. Przecież nie chodzi tu o lek widząc LOPP czy LM i K, a o ułatwienie w praktyce realizacji celów, które stawia hasło obrony narodowej. Jest bezsprzecznym faktem, że obecne rozproszczenie organizacji i brak inteligencji w terenie paraliżuje działalność papierowych organizacji. Nierozumienie tej tak prostej prawdy można złożyć tylko na karb bardzo ograniczonej znajomości stosunków.

Zdanie inne niż p. Kostrowicki w tej sprawie oczywiście wolno mieć każdemu, ale żeby zaraz z tego miała powstać obawa, że dzieje się krzywda obronie narodowej?

O Polsko, Polsko, jakże Ty biedna, skoro i w Baranowiczach w taki sposób ocenia się każdy odruch zdrowej myśli. **Slc.**

## Koncert Sergiusza Benon'ego

Dobrze znany Wilna bas-baryton Sergusz Benoni przedstawił się publiczności na ostatnim koncercie w doskonałej formie wokalne. Pamiętam p. Benoniego, stawiającego niemal że pierwsze swoje kroki estradowe. Przepaść dzieli dzisiejszego śpiewaka od zdolnego amatora tamtych czasów; ale z tem większą przyjemnością konstatuje się za każdym razem stały postęp artysty, który nie spoczywa na laurach i ciągle pracuje nad sobą.

Dośkonale dysponowany śpiewak tym razem zdumiewał audytorium głównie wyjątkową wprost potęgą dźwięku, opartego na niezawodnym oddechu a także zademonstrował imponującą szerokość skali (swoboda, odkryta góra) oraz technikę prawdziwego belcanta. Przewaga momentu bohaterkiego nie wyszła jednak na dobre stronie interpretacyjnej, zwykle u Benoniego ciekawej i samodzielnej — mimo całej jego kultury i szalapanowskiej.

Nie chcąc przez to powiedzieć, że nie dał ciepła i wnikliwości w interpretacji wielu utworów — jednak dał się ponieść temperamentowi, i strona wokalo-bohatera wyraźnie zapanowała nad treścią muzyki i słowa. Włos i Rosjanin udali się Benoniemu najlepiej; Schubert, Chopin, Mozart — bardziej obcy jego indywidualności. Rytm — coraz to lepsze i szlachetniejsze: inklinacja do łań zaciągania w znacznym stopniu zwalczona.

Na tle popularnych obecnie popisów niedouczonek lub dyletantów poważny, sumienny artysta Benoniego specjalnie zasługuje na uznanie i wyróżnienie. **S. W.—K.**

## Fatalna pomyłka

Nieostrożność jest często powodem przykrych następstw.

Wczoraj Borysewiczówna Regina, lat 16 (zam. ul. Nowogródzka 89) napiła się zamiast wody... kwasu solnego.

Ofiarę pomyłki natychmiast po wypadku przewieziono karetką Pogotowia do szpitala św. Jakuba. **(Zb).**

## Profesorowie i uczniowie U S B wezmą udział w badaniach na Wołyniu

Na posiedzeniu członków sekcji fizjograficznej Wołyńskiego Instytutu Naukowego, które odbyło się w Krzemieńcu, ustalony został plan pracy sekcji: tej na rok bieżący. Postanowiono m. in. w dziedzinie badań antro-go-geograficznych prowadzić nadal współpracę z grupą prof. L'imanowskiego z Wilna, w której pracach będą brać udział absolwenci Uniw. St. Białego w Wilnie, w dziedzinie badań geograficzno-morfologicznych rozpocząć

współpracę z grupą prof. Zirhoffera ze Lwowa i prowadzić nadal we własnym zakresie badania entomologiczno-florystyczne na kręwdzi Podola oraz ewent. w innych częściach Wołynia. Poza tym uchwalono nawiązać kontakty z prof. Prüfferem z Wilna, który zamierza prowadzić badania entomologiczne (głównie motyle) oraz z dr. Nożkiewiczem (entomologia, głównie błonkówek) i dr. Ernestem (algologia) ze Lwowa.

## 31 maja zakończą się w b.r. egzaminy dojrzałości

Min. WR i OP ustaliło w bieżącym roku szkolnym termin zakończenia egzaminów dojrzałości w męskich i koedukacyjnych liceach ogólnokształcących i w istniejących jeszcze klasach ósmych gimnazjalnych na dzień 31 maja.

Dyrekcje szkół w dniach najbliższych zostaną powiadomione przez

kuratoria okręgów szkolnych o terminie rozpoczęcia egzaminów.

Egzaminy dojrzałości w szkołach żeńskich odbędą się w terminie, przewidzianym w regulaminie egzaminów dojrzałości, o czym dyrekcje szkół również zostaną wkrótce powiadomione przez kuratoria.

## 4 tys. turystów zwiedziło Braślaw-szczyznę w r. 1938

Według zebranych danych dotyczących ruchu turystycznego na terenie powiatu braślawskiego, ustalono, że w ciągu lata 1938 r.

„Braślawszczyznę“ zwiedziło przeszło 4.000 turystów i letników, nie licząc obozów stałych, które miały siedziby swe w Braślawiu.

## Za pobicie funkcjonar usza m ejskiego

13 września r. ub. na rynku Drzewnym podczas usuwania straganów przez funkcjonariuszy miejskich doszło do awantury. Straganiarze Josef Wirszub, Abram Grenza i 15-letni Chonon Greber czynnie sprzeciwili się, nie pozwalając na usunięcie straganu. Gdy mimo to funkcjonariusz chciał stragan usunąć, został przez nich dotkliwie pobity. W konsekwencji wszyscy trzej wymienieni

ni zasiedli wczoraj na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym.

Po przeprowadzeniu rozprawy i zbadaniu świadków, pierwsi dwaj skazani zostali na 6 miesięcy więzienia każdy, Greber zaś ze względu na swój młodociany wiek na zamknięcie w domu poprawy.

Oskarżeni złożyli apelację.

# Lendzin spotka się z Rotholcem

Zbliżają się coraz bardziej zawody eliminacyjne o mistrzostwo Polski. Mistrzostwa odbędą się w sobotę i niedzielę w Wilnie. Spotkanie z udziałem zawodników Warszawy, Wilna i Białegostoku rozpoczyna się w sobotę o godz. 21 w sali miejskiej przy ul. Ostrobramskiej. Finały zaś rozegrane zostaną w niedzielę o godz. 11 min. 30. Do Wilna na zawody te Warszawa przysłała pełny skład z Rotholcem i sławnym Kolczyńskim na czele.

Składy w poszczególnych wagach przedstawiają się następująco:

W. musza: Rotholc (Warszawa), Lendzin (Wilno), Michalski (Białystok);

W. kogucia: Sobkowiak (Warszawa), Nowicki (Wilno), Górecki (Białystok);

W. piórkowa: Czortek (Warszawa), Malinowski (Wilno), Piotrowicz (Białystok);

W. lekka: Kowalski (Warszawa), Berg (Wilno), Maj (Białystok);

W. półśrednia: Kolczyński (Warszawa), Kulesza (Wilno);

W. średnia: Milewski (Warszawa), Unton (Wilno), Fuchs (Białystok);

W. półciężka: Łuka (Warszawa), Iwaszkiewicz (Wilno), Rozengarten (Białystok);

W. ciężka: Archacki (Warszawa), Blum (Wilno).

Nie trzeba nikomu tłumaczyć, że do rzędu najciekawszych spotkań za liczyć trzeba mecz rewanżowy Lendzina z Rotholcem. Od kilku już lat czekaliśmy na przyjazd Rotholca do Wilna. Dobrze się stało, że przyjazd jego wypadł akurat w tym roku kiedy Wilno ma doskonałego przedstawiciela w wadze muszej i poważnego rywala Rotholca. Lendzin z nim raz już walczył i nieznacznie przegrał. Spotkanie rewanżowe będzie niezmiernie ciekawe i trzeba przypuszczać, że stać ono będzie na wysokim poziomie. Trzeba być dobrym znawcą boksu, żeby znać się na precyzji mistrzowskich pojedynków. Nasz popularnie zwany i lubiany przez wszystkich Staś dołoży niewątpliwie wszelkich starań, żeby tu u siebie w mieście rodzinnym pokazać go umie i nikogo nie rozczarować. Chodzi o planową i rozumną walkę. Rzecz oczywista, że o zwycięstwie trudno jest mówić, zwłaszcza teraz kiedy wykluczone są werdykty remisy. Wygrać z Rotholcem to znaczy zostać najpopularniejszym bokserem w Polsce. Pokonać mistrza Europy, to znaczy sięgnąć po laury sportowe. Rosnące już nie tylko w Polsce, lecz i zagranicą. Przed Lendzinem może więc otworzyć się jeszcze jedna piękna karta sportowej kariery. W dużej mierze zależy wszystko od wyników losowania i od tego łąta szczęścia. — Dla Lendzina i dla organizatorów, którzy żyją nadzieją, że otulają się finansowo na tych zawodach byłoby najlepiej, żeby Rotholc w sobotę walczył z Michalskim z Białegostoku, a w

niedzielę spotkałby się z Lendzinem.

Tak czy inaczej ten pojedynek za powiada się sensacyjnie, a jeżeli jeszcze sensacyjnie zakończy się, to będziemy bardzo zadowoleni, że na tronie mistrzów wagi muszej zasiądzie wilmianin.

W wadze koguciej najwięcej szans posiada niby Sobkowiak, który znajduje się jednak w słabej formie. Jak Nowicki tak też i Górecki mogą sprawić niespodziankę.

W wadze piórkowej Czortek ma drogę otwartą do finału. Wątpimy w to żeby zagroził mógł mu Malinowski czy Piotrowicz. Ostatnio Malinowski walczył słabo. Natomiast Piotrowicz miał w tym sezonie mało spotkań i rutyną będzie niewątpliwie ustępować Czortkowi.

W wadze lekkiej Kowalski powinien zwyciężyć bez trudu. Maj jest znacznie słabszym od Berga, który ewentualnie mógłby Kowalskiemu ukraść kilka punktów. Pozytywnie Berga i Maja są raczej przegrane.

W wadze półśredniej przeciwko Kolczyńskiemu stanie Kulesza. Ceni-

my bardzo zawodnika wileńskiego, lecz wszyscy niewątpliwie zgodzą się z tym, że nasz sympatyczny i agresywny Kulesza nie może być traktowany przez Kolczyńskiego za poważnego przeciwnika.

W wadze średniej nadzieja Warszawy Milewski spotka się z Untonem, względnie z Fuchsem. Liczymy raczej na Untona, który powinien pokonać Fuchsa. Milewskiego w Wilnie jeszcze nie widzieliśmy, ale słyszeliśmy o nim wiele pochlebnych słów.

W wadze półciężkiej trudno jest coś powiedzieć konkretnego, chyba tylko to, że spotkanie w wadze tej zapowiadają się galaretozowo.

W wadze ciężkiej Blum powinien pokonać Archackiego z Warszawy. Mistrzostwa jak widzimy zapowiadają się nadzwyczaj interesująco. Są to miejsca w oba dni będzie przepelniona. Organizatorzy zawodów pracują od kilku dni w pocie czoła by obmyślić wszystkie szczegóły i żeby za wody te stały na wysokim poziomie, co przy wileńskiej publiczności nie jest rzeczą łatwą.

## Zawody narciarskie w Wilejce

W Wilejce odbyły się zawody narciarskie, zorganizowane przez dowództwo miejscowych oddziałów KOP. W zawodach startowało ponad 100 narciarzy.

W biegu patrolowym na 18 km. ze strzelaniem zwyciężył patrol z Wilejki w czasie 2:05 godz. przed patrolami z Kraśnego i Budzławia.

W sztafecie 4 razy 10 km. zwycięstwo odniósł zespół WKS Kraśne w czasie 3:57:53 godz. przed WKS Wilejka i PKS Polonia.

W biegu na 12 km. o odznakę PZN startowały 62 osoby, wszyscy zdobyli odznakę.

Ponadto zorganizowano bieg dla dzieci w wieku 12—16 lat przy udziale 40 (strzelczyków) oraz bieg młodzików (8—12 lat) przy udziale 15 chłopców.

### Mecz towarzyski i tenisa stołowego

20 marca 1939 r. odbył się mecz tenisa stołowego ZPMP „Orle” w składzie: Urban — Mizuro — Bukiewicz kontra KOS „Oratorium” w składzie: Koma I — Komar II — Małachowski. Wyciężyła drużyna ZPMP „Orle” 5 : 4.

Mecz odbył się w sali KOS „Oratorium”.

# Taborety, butelki i noże „urozmaicały” bójkę restauracyjną w Nowym Pohoście

Nóż, kamień, steklera — należą dziś do często stosowanych argumentów „dyskusyjnych”, gdy słowa nie trafiają do przekonania opornych. Tego rodzaju „argumentacji” szczególnie chętnie używa nasza wieś. Raz poraż dowiadujemy się o krwawych rozprawach, które kończą się ciężkimi uszkodzeniami ciała a nierazko śmiertelą.

Wczoraj dowiedzieliśmy się o następującym wypadku:

Było to 16 bm. W restauracji Krzywickiego w Nowym Pohoście bawiono się wesoło. Bez troski nastrój i coraz częstsze wybuchy humoru potęgowały się dzięki licznym „kolejkom” czystej wyborowej — raz pod śledzika, drugi raz na intencję któregoś z obecnych.

Nagle w zgodną i harmonijną, zdawało by się zabawę wdarł się niespodziewanie

zgrzyt. Była już godzina 4 po południu, gdy po krótkiej utarczce słownej pomiędzy bawiącymi się wybuchł tumult, zamieszanie a w chwilę później — zaciepła bójka.

W powietrzu zaczęły fruwać gęsto kamienie, taborety, butelki od piwa i inne przedmioty, należące do niezbędnego urządzenia restauracji.

Skutki tej zbyt energicznej likwidacji nieporozumień „towaryskich” nie dały na siebie długo czekać. Wkrótce na podłogę zwałił się jeden z biorących udział w bójce a drugi mocno „unieszkodliwiony” wycofał się z pola walki o własnych siłach.

Jak się okazało, bójka wybuchła na tle nieporozumień i porachunków osobistych. Wszczął ją niejaki Chodasiewicz Piotr — z Piotrem Osipowem i synem jego, Bazylim, lat 20, mieszkańcami wsi Konaszówka.

## Zjazd uczestników walk o niepodległość

W Łucku odbył się pierwszy ogólnowołyński zjazd uczestników walk o niepodległość, który zgromadził około 700 osób z terenu całego województwa.

Na otwarciu zjazdu wojewoda wołyński Aleksander Hanke-Nowak wygłosił dłuższe przemówienie programowe, obejmujące ramy znacznie szersze niż zadania zjazdu — bo naświetlające całokształt zagadnień politycznych, społecznych, kulturalnych i gospodarczych Wołynia z punktu widzenia interesów państwa polskiego.

Zebrani uchwalili rezolucję, w której między in. stwierdzają:

Konieczność zespolenia całego społeczeństwa polskiego na Wołyniu w jednym wspólnym „obozie wiary we własne siły i

we własną pracę” dla najbliższego zwiazania Wołynia trudem i wysiłkiem całej ludności polskiej z Macierzą Polską.

Dla pomnożenia na Wołyniu siły elementu polskiego są konieczne: a) sprowadzenie na wieś wołyńską, w granicach istniejącego jeszcze zapasu ziem włościanstwa polskiego, b) sprowadzenie do miast i miasteczek wołyńskich polskich kupców i polskich rzemieślników z centrum i zachodu kraju, c) stworzenie polskiego osadnictwa podmiejskiego, d) rewindykacja ludności polskiej zrutenizowanej, e) rozbudowa polskiego przemysłu w oparciu o bogactwa naturalne ziemi wołyńskiej, f) udział ludności polskiej w życiu gospodarczym Wołynia w sposób zapewniający jej odpowiedni wpływ na układ stosunków gospodarczych województwa.

## Stowarzyszenie Polaków Wyznania Prawosławnego w Nowogródku

Stowarzyszenie Polaków Wyznania Prawosławnego, które odbyło swoje zebranie organizacyjne w dniu 7 marca br. w Nowo-

gródku, złożyło statut w nowogródzkim Urzędzie Wojewódzkim. Statut ten został już zarejestrowany.

## Odprawy dla przodowników gospodarstw przykładowych na terenie woj. nowogródzkiego

W związku ze zbliżającym się sezonem akcji przysposobienia rolniczego i wszystkich organizacje rolnicze a przede wszystkim Izba Rolnicza zaabsorbowane są organizowaniem różnych kursów, zebrań i odpraw. Ostatnio Izba Rolnicza organizuje odprawy dla przodowników gospodarstw przykładowych i przysposobienia rolniczego w pow. stołpeckim: 24 marca w Stołpecach, w pow. szczuczynskim: 22 bm, w Skrzybowcach, 23

30 marca w Szczuczynie, 24 marca w Nowym Dworze, 25 marca w Żołudku i 29 marca w Orli, w pow. stołpeckim: 27 w Mirze i 30 marca w Derewnie; w pow. lidzkim 23 marca w Białohrudzie, 20 w Lidzie, 26 w Radomiu, 31 marca w Bielicy; w pow. nieświeskim 20 marca w Klecku, 21 w Snowu, 25 w Siniawce, 26 w Siejłowiczach, 29 w Nieświeżu i 30 marca w Horodzieju

## Karty rejestracyjne dla producentów mleka

Wileńska Izba Rolnicza zawiadamia, że na podstawie ust. o mleczarstwie z 22.IV.36 i rozp. Min. Rol. i RR z 20.X.36 rolnicy, produkujący mleko we własnym gospodar-

stwie, o ile produkcja dzienna nie przekracza 200 litrów, nie podlegają działaniu ustawy o mleczarstwie. Rolnicy ci mają prawo sprzedawać mleko bezpośrednio konsumentowi, o ile takowe jest sprzedawane w naczyniach zamkniętych.

Sklepy nabiałowe i kolonialno-spożywcze nie zarejestrowane przez Izbę nie mają prawa przyjmować mleka do sprzedaży bezpośrednio od producentów.

W związku z regulacją rynku mlecznego Wil. Izba Rol. wprowadza dla rolników-producentów mleka, sprzedających je bezpośrednio konsumentom, karty rejestracyjne producentów mleka. Karty te będzie wydawał Izba (ul. Ofiarna 2) w godz. 4—6 po poł., codziennie z wyjątkiem dni świątecznych.

Sprzedawcy mleka, którzy do dnia 1 maja rb. nie zaopatrzą się w wymienione karty, będą traktowani jako prowadzący sprzedaż nielegalnie (grzywny do 3.000 zł).

Zb.

### Teatr muzyczny „LUTNIA”

Dzisiaj po cenach propagandowych

Podwójna Buchalteria

z Xenią Grey.

(Zb).

PIERRE NORD

60

## KRAINA LĘKU

(Powieść nagrodzona: Grand Prix du Roman d'Aventures 1937)

Przekład autoryzowany z francuskiego.

Jednakże stara para małżeńska pozostała w służbie pani Lecoeur. Są to ludzie bez znaczenia.

— Czyto wszystko?

— Mój Boże, poza tym charakteryzuje atmosferę tego domu wysoce moralny i literacki pełen szacunku, flirt pułkownika z właścicielką domu i działalność muzyczna. Artyści i amatorzy z Komendantury zbierają się tam co najmniej dwa razy na tydzień na ćwiczenia a czasem na audycje, na których pani Lecoeur daje próbkę swego talentu harfiarki. Oficerowie by wają u niej często: najgorliwyszymi z odwiedzających są kapitan Strohberg i kapitan Huppenschlacht. Stwierdzam, że nawet pan sam, panie poruczniku, dał się wciągnąć w ten wir muzyczny. Ale zainteresowanie, które pan okazuje, świadczy o bardzo marnym guście. Tak więc, gdy 25 czerwca Lang przysłał panu spis zeszytów muzycznych pani z „Bagateli”, dał mu pan rozkaz opisanie jak najdokładniejszego wyglądu zeszytu, który wciągnął na listę pod ogólną nazwą: dwa-dzieścia sześć popularnych piosenek francuskich. Dziś wieczorem nadeszła jego odpowiedź. Jest to dwadzieścia sześć szlagierów, wydrukowanych na podwójnych zeszytach, które śpiewacy ulicznych sprzedają po dwa sous. Numerowane są czerwonym ołówkiem i tworzą jedną serię, od jednego do dwudziestu zeszcju. Spis załączony.

— I to ci nie mówię?

— Przypomina mi to naturalnie pewien duet fortepianowy. Tytuły są istotnie tytułami utworów grających na tym koncercie.

— Słusznie. A liczba?

— Odpowiada liczbie liter w alfabecie. Prostoza

ich klucza jest dla nas wprost obelżywą.

— Naucz go się jednak. Ponieważ tkwisz stale w tej dzielnicy, może ci się przydać.

— W każdym razie odczytałem tekst ostatniej wiadomości, którą przestali.

Wnioskować będziemy za chwilę. Zдай mi teraz własny raport.

A więc, jestem rozczarowany — wyznał Fryc. — W bogatej dzielnicy we wszystkich domach są fortepiany. Oto spis sąsiadów p. Lecoeur, mieszkających dość blisko, by mogli porozumiewać się z nią w sposób, który nas interesuje. Znajdzie pan tu tylko dwa nazwiska znajome: kapelana Huppenschlacha i porucznika Heima. Odwiedziłem ich po kryjomu. Nie znalazłem ani repertuaru piosenek, ani w ogóle żadnych piosenek. Kazał mi pan również śledzić panią Lecoeur poza willą „Bagatela”, od nocy, w której wyszedłszy z domu prawdopodobnie w roli agenta łącznikowego, wróciła dopiero po 7-ej rano, i nie dowiedzieliśmy się dokąd poszła. Jej przepustka jest autentyczna, pułkownik kazał ją wystawić. Ta przynajmniej nie zmieniła od dwóch tygodni trybu życia, jak to zrobił ksiądz Gaillard. Msza, nieszpory, Anioł Pański... Jedynym intermedium: przystępowanie do Komunii w nierównych odstępach czasu. Spowiednik ksiądz Gaillard. Inne stosunki w mieście? Nie ma żadnych. Tak daleko, że zapytywałem sam siebie, czy rzeczywiście jest tutaj czy przybyła niedawno samolotem. Zawód? Jest to istotnie żona tutejszego bogatego przemysłowca, zmobilizowanego oficera rezerwy.

— Dobrze — rzekł Kompars. — Zatrzymajmy się. Nie rozprządzamy dostatecznymi dowodami, by wpłynąć niezawodnie na wyrok trybunału, ale jest wojna i trzeba działać, i to szybko. Będzie musiał powierzyć jednemu z was misję tak wyjątkową, że chcę, by przystąpił do niej z przeświadczeniem, iż jest niezbędna. Oto, o co mi idzie. Przysyłają mi do St. Quarentin, dla wykrycia tajnego lotniska nieprzyjaciela. Dodatkowo każą mi czuwać dyskretnie nad śledztwem w związku z kradzieżą dokumentów w Komendanturze. Od pierwszej chwili mam wrażenie, że obie te sprawy są ściśle ze sobą związane, a to z racji szybkości, z jaką ściągnięte dokumenty dostały się do Francji.

Miałem za tym opinię niejako z góry powziętą: lotnicy, szpiedzy francuscy posiadają wspólnika w naszej własnej administracji. Zaraz pierwszego dnia dowiaduję się, że policjant wojskowy, któremu rozkazano śledzić szpiegów francuskich, został zamordowany.

Aresztuje się jednego z księży. Wszystko go oskarża. Ratuje się jednak dzięki nieodpartemu alibi, ale tak opóźnionemu, że przychodzi mi na myśl kawał z sobowótami. Posyłam więc do Vandevures i rozpoczynam śledztwo na własną rękę. Dzieli się ono na dwa wyraźne okresy: Pierwszy od 1 do 16 czerwca rano wydarzyły się dwa następujące po sobie punkty: primo zwierzałem się z moich pomysłów oficerom w Komendanturze, by pośrednio nie urażając ich, kierować ich śledztwem; secundo: spotyka mnie niepowodzenie za niepowodzeniem.

Konrad próbował zaprzeczyć gestem.

— Owszem — potwierdził Kompars. — Myślicie może o epizodzie w Vandevures, o odkryciu sztuczki braci Gaillard. Są to rzeczywiście wyjątki. Ale potwierdzają regułę, skoro praca ta wykonana została bez wiedzy administracji miasta. Co do reszty słuchajcie: Zanim zdołałem interweniować, ksiądz zwolniono, a nieboszczyka uznano jako winnego szpiegostwa. Sugerują przepuszczenie, że Stiefela nie utopiono w kanale pod Val, ale w zwykłej balii. Śledztwo oficjalne żadnej stąd nie wyciąga korzyści. Dzięki wam wykazuje, że dwaj Gaillardowie mają zwyczaj luzować się co tydzień w St. Quarentin. Próbuje dowiedzieć tego w nocy 15 czerwca i spotyka mnie znowu ośmieszający zawód. Widzieliśmy tej nocy, że wałęsa się wszystkie dowody. Każę zbadać od góry do dołu podziemia tego miasta, do których wystarczy zejść, by nabrać przekonania, że dzieje się tam coś z pewnością, w atmosferze głuchej walki pięćdziesięciu tysięcy mieszkańców z nami. Znajdujemy podziemia puste, oczyszczone, wyczesane gęstym grzebieniem. Wszystko, co mogłoby zaszkodzić naszym wrogom, najdrobniejsze, najmniej spodziewane wskazówki, aż do brzytwy amerykańskiej u księdza Gaillarda, wszystko, mówię wam, staje się od razu jasne, normalne, naturalne. Czy mam mówić dalej?

(D. c. n.)

# KRONIKA

MARZEC  
22  
Środa

Dziś: Katarzyny M.  
Jutro: Katarzyny  
Wschód słońca — g. 5 m. 22  
Zachód słońca — g. 5 m. 32

Sposóbzenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie dn. 21.III. 1939 r.  
Ciśnienie 762  
Temperatura średnia — 2  
Temperatura najwyższa + 2  
Temperatura najniższa — 4  
Opad —  
Wiatr: południowy  
Tendencja barom.: bez zmian, wieczorem lekki wzrost ciśnienia.

## KRONIKA HISTORYCZNA

1080. Zmarł na wygnaniu w klasztorze Owsjak w Austrii król Bolesław Śmiały.  
1609. Urodził się król Jan Kazimierz.  
1786. Urodził się historyk Joachim Lelewel.

## WILEŃSKA

### DYŻURY APTEKI.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Naleczka (agieleńska 1); S-ów Augustowskiego (Kjowska 2); Romeckiego i Zelańca (Wileńska 8); Frumkinów (Niemiecka 23); Roskowskiego (Kałwaryjska 31).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szaniyra (Legionów 10); Zajęczkowskiego (Witoldowa 22).

### KOŚCIELNA

— Rekolekcje wielkanocne dla inteligencji katolickiej. Staraniem Zw. Pol. Intel. Katol. w roku bież. rekolekcje wielkanocne poposadne dla ogółu inteligencji katolickiej m. Wilna przeprowadzi ks. dr Walery Jasiński, radca Kurii Biskupiej w Katowicach, jeden z najwybitniejszych teoretyków i praktyków na polu pedagogiki katolickiej w Polsce, dobry mówca.

Rekolekcje odbędą się od 27 marca od (poniedziałku) do 2 kwietnia włącznie (do Niedzieli Palmowej) w Bazylice wileńskiej (ogrzanej). Przewidziane są konferencje stanowe. Początek konferencji o godz. 19.

Karty uczestnictwa już można nabywać w księgarni św. Wojciecha (ul. Dominikańska 4).

### WOJSKOWA

— Wznowienie robót z tytułu zastępczej służby wojskowej. W kwietniu mają być wznowione roboty z tytułu zastępczego obowiązku wojskowego. Do robót powoływani będą poborowi w ciągu 5 lat, którzy na Komisjach Poborowych uznani zostali za niezdatnych do czynnej służby wojskowej (kat. „C” i „D”).

Powolywanym referat wojskowy Zarządu Miejskiego doręczać będzie karty powołania.

### AKADEMICKA

— Polski Akademicki Związek Zbliżenia Międzynarodowego „Liga” w Wilnie zawiadamia, że lokal „Ligi” mieści się obecnie przy ul. Zamkowej 24 m. 7, tel 21-43.

Sekretariat czynny codziennie od g. 17 do 19.

### ZEBRANIA I ODCZYTY.

— W czwartek, dnia 23.III.39 o godz. 20.15 odbędzie się uroczyste posiedzenie

### Kącik prawny

## Urlopy pracowników umysłowych

Pracownik umysłowy zawarł z pracodawcą umowę o pracę na 6 miesięcy i po upływie tego czasu został z pracy zwolniony. Pracownik wytoczył przed Sądem Pracy powództwo o wynagrodzenie za urlop 2-tygodniowy, wychodząc z założenia, iż mu należy się urlop wobec przeprowadzenia przez niego 6 miesięcy.

Sądy I i II instancji uwzględniły żądania pracownika. Od wyroku II instancji pracodawca wniósł kasację do Sądu Najwyższego, twierdząc, iż umowa była zawarta na czas określony i z chwilą upływu tego okresu wygasła, a za tym nie może pracownik dochodzić wynagrodzenia za urlop, za który należałoby się wtedy, jeżeli by on pracował więcej niż 6 miesięcy.

Sąd Najwyższy opierając się na art. 2 Ustawy o urlopach z dnia 16 maja 1922 r. (w brzmieniu ogłoszonym w DURP z 1933 r. Nr 94 poz. 375), w myśl którego pracownikowi umysłowemu przysługuje urlop 2-tygodniowy, po półrocznej nieprzerwanej pracy, a jednocześnie na rocznej pracy, kasację odrzucił i zatwierdził wyrok sądu 2 instancji. W motywach wyroku Sąd Najwyższy wysnuł tezę, iż pracownik umysłowy, z którym zawarto umowę o pracę na okres 6-miesięczny, ma prawo, w razie zwolnienia go po upływie tego terminu, do wynagrodzenia za dwutygodniowy urlop. S.

## Gdy mąż zalany wraca do domu... Rewolwer, dubeltówka a wreszcie stryżek

Wierzkowski Oskar, mieszcz. maj. Słazynki, gm. Horodyszczę należał do kategorii ludzi, którzy lubią często „zalewać robaka”. Długie wieczory i noce, spędzone przy kiełsku mocno już nadszarpnęły jego stan majątkowy, a nerwy w niektórych wypadkach już zupełnie odmawiały mu posłuszeństwa. Związka z żoną, gdy wracał w stanie podchmielonym do domu. A że „historie” małżeńskie nigdy pomiędzy poważnymi nie kończą się, powłóczyła się nanow awantura w domu Oskara 15 marca br. Tej nocy, jak zwykle powrócił gospodarz do domu pod moc-

nym „gazem”. Natychmiast wybuchła sprzeczka, w trakcie której „wyprowadzony z równowagi” Oskar chwycił za rewolwer i oddał kilka strzałów do żony. Na szczęście strzały chybiły, raniąc tylko lekko w głowę nieszcześliwą kobietę. — Połem wyprowadzony z równowagi desperat porwał za dubeltówkę, usiłując po pełnić samobójstwo. Kiedy sąsiedzi go rozbili, oświadczył, że uda się natychmiast do doktora dla zranionej żony. Wybiegłszy z domu ukrył się w zabudowa niach sąsiada Szejny Józefa i dopiero najazutem odnalaziono jego zwłoki wiszące na pobliskim drzewie. WB

## Tajemniczy strzał przez okno

19 marca zastrzelony został w mieszkaniu rodziców przez okno, Małuszewicz Piotr, młc wsi Gabryny, gm. łañskiej, pow. nieświeżskiego. Małuszewicz liczył

zaledwie 16 lat i terminował u szewca w Nieświeżu. Podłożo tego zabójstwa ani sprawy nie są narazie ustaleny.

## Mądry Polak po szkodzie...

### Zatrudowania gospodarze w płomieniach

O pożarach, które powstają wskutek wadliwych urządzeń kominowych lub nieostrożności, prasa codzienna donosi dość często. Niestety, wiadomości te nie wywierają odpowiedniego skutku, a poszkodowani dopiero po wypadku przekonują się, na jak przykre konsekwencje naraża ich własne niedbalstwo.

Dziś donosimy o nowym wypadku, który powinien być przestroją dla lekkomyślnych gospodarzy.

Przed kilku dniami w folw. Sardyki, gmł na Leonpol, wybuchł nagle pożar i w krótkim czasie objął kilka zabudowań gospodar-

czych. Pomimo wysiłków nad ugaszeniem ognia spaliła się stodoła i suszarnia wraz z inem, narzędzia rolnicze, pasza i inne przedmioty.

Poszkodowany, Antoni Puchalski, oblicza ogólne straty na poważną, jak na kleszeń rolnika sumę, bo wynoszą ją około 5,000 zł.

Badania wykazały, że przyczyną pożaru była wadliwa konstrukcja pieca, od którego wskutek nadmiernego napalenia zajął się len.

Puchalski znalazł się w kłopotliwym położeniu. (Zh).

### ROZNE

— Pokaz gospodarzy. Liceum Gospodarcze ZPOK zawiadamia, że we wtorek, dnia 21 bm. o godz. 17 w lokalu szkoły przy ul. Bazyliańskiej 2—17 odbędzie się pokaz: „Przetwory z pomarańczę” (marmolada z marchwi i pomarańczę, skórka smażona i surowa, dżem, konfitury). Wstęp na pokrycie kosztów produktów — 1 zł, dla członków ZPOK — 75 gr.

### NOWOGRODZKA

19 bm. jako w dniu łmienia Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, w świątyniach wszystkich wyznań odbyły się uroczyste nabożeństwa. Na nabożeństwach byli przedstawiciele władz, liczni wierni, oraz działwa wszystkich szkół. Świątynie były przepelnione. Gmachy publiczne oraz domy prywatne — przybrano flagami narodowymi.

— Kupcy Chrześcijańscy w Nowogródku zaczynają działać. Prezydium nowoobranego Zarządu Stowarzyszenia Kupców Polskich w Nowogródku w osobach pp Cz. Wawra, St. Szymela i B. Nejmana od było ostatnio konferencją ze starostą K. Milewiczem, przewodniczącym obwodu OZN p. inż. Edw. Lejtnikiem i nacz. Urzędu Skarbowego p. K. Wermanem na temat żywnośnych spraw, interesujących ku piechwo chrześcijańskie pow. powogródzkie.

Sekretariat Stowarzyszenia Kupców w Nowogródku mieści się przy ul. Beczkowicza 6 i urządza codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 10—14.

— Kursy dla drobnych kupców. Z dniem jutrzejszym (23 bm) rozpoczną się w Nowogródku w lokalu szkoły powoz. Nr 1 koadukacyjne kursy drobnego handlu, zorganizowane

## Wykrepane granice Europy

### Serwacyjny wynalazek p. Ochwatki

Rodzina pp. Ochwatów z Nieświeża jest dziedzicznie obciążona zamilowaniem krajowym i skłonnościami podróżniczymi. Na te cenne zalety złożyły się zapewne długie wędrówki protoplastów seniora rodziny, p. Wirgiliusza (handel obrazami), oraz upodobaniami jego połowicy, p. Hortensji do częstych wycieczek w okresie letnim na „lono natury”. Pocięcha tego milego małżeństwa Dusio (spieszniejszy imienia Miłkołaj), rozkoszny szesnastolatek — oddzielił się po rodzicach te wszystkie zalety, co się przejawia w bieganinie do Abby lub nad Uszę po raki, niezwykłym upodobaniu do piwa (jasnego) oraz zwyczajem bezwiednego zapatrywania się w jeden punkt.

17 bm. na jasnym firmamencie rodziny ukazała się chmura. Dusio otrzymał zły stopień z geografii. Panem Wirgiliuszem aż zatrzęśło z oburzenia. Po dłuższym namyśle orzekł, że „wszystkiemu winne są nauczyciele” i pobiegł do szkoły po wyjaśnienia i rehabilitację jedynaka. W szkole wyjaśniono mu, że Dusio nie orientuje się dobrze

wane przez T-wo Oświaty Zawodowej w Nowogródku dla wiejskich i miejskich kupców chrześcijańskich i dla kandydatów do zawodu kupieckiego. Wykładać będą profesorowie gimnazjum kupieckiego w Baranowiczach. Na kurs przyjęto 50 kursistów z pow. nowogródzkiego, szczuczyńskiego i częstochowskiego z stołpeckiego.

Następne kursy odbędą się w Baranowiczach w czasie od 17 do 30 kwietnia.

— Posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego. W gmachu urzędu wojewódzkiego w Nowogródku odbyło się pod przewodnictwem wicewojewody Stefana Radolińskiego posiedzenie wydziału wojewódzkiego. Wydział zatwierdził statuty dla szpitali państwowych, statuty podatku drogowego dla powiatów lidzkiego i nowogródzkiego, oraz wybrano 2 członków Wojewódzkiej Komisji Targowskiej w osobach: pp. Górskiego z Lidy i St. Petruszewicza z Baranowicz.

— Zjazd delegatów LOPP. W sali konferencyjnej starostwa powiatowego w Nowogródku, odbyło się zjazd delegatów LOPP pow. nowogródzkiego. Po wysłuchaniu sprawozdania prezesa, uchwaleniu planu pracy i omówieniu szeregu spraw bieżących, uchwalono budżet w wysokości przeszło 20 tys. zł. oraz dokonano uzupełniających wyborów do zarządu.

### LIDZKA

— Dzień Imienia Marszałka Piłsudskiego w Lidzie. 18 bm. wieczorem przed piersiem Marszałka Piłsudskiego, ustanowionym na udekorowanej trybunie, oświetlonej reflektorami przed gmachem starostwa, przeddefilowały liczne oddziały wojska, organizacji PW, młodzieży, oddziałów federacji PZO. 19 bm. odbyło się nabożeństwo w kościele parafialnym, celebrowane przez ks. kapelana Szabelskiego, który następnie wygłosił kazanie okolicznościowe.

### BARANOWICKA

— Piękny dżr uczeń dla armii. 18 bm. Gimnazjum i Liceum Żeńskiej im. M. Piłsudskiej w Baranowiczach przekazało armii granatnik i biblioteczkę, zakupioną ze składek i imprez, organizowanych przez uczniów.

W imieniu wojska podziękował młodzieży za dary dla wojska gen. Anders.

— PTOK w dniu 19 marca. 19 marca Pracownicze Towarzystwo Kulturalno-Oświatowe im. Żeromskiego w Baranowiczach w swej świetlicy przy ul. Ogrodowej i urządziło odczyt poświęcony twórczej spuściznie Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego.

— Filia spółdzielni „Społem” w N. Baranowiczach. 19 marca w świetlicy PTOK przy ul. Ogrodowej i odbyło się zebranie organizacyjne w sprawie utworzenia filii spółdzielni „Społem” w N. Baranowiczach. Zebranie zostało zwołanym z inicjatywy ks. Fiedorowicza, proboszcza parafii w Nowych Baranowiczach. Zebrani jednogłośnie uchwalili przystąpić do organizowania wyżej wymienionej filii spółdzielni „Społem” w Nowych Baranowiczach.

— Aby nie było niespodzianek w „Niespodzianka”. Na walnym zebraniu członków spół. społ. „Niespodzianka” we wsi Rotkiewicze, gm. Wolna, po uchwaleniu budżetu

# RADIO

ŚRODA, dnia 22.III. 1939 r.

6.56 Pieśń por. 7.00 Dziennik por. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Program na dzisiaj. 8.15 Muzyka poranna. 8.50 Odcinek prozy. 9.00—11.00 Przerwa. 8.50 Odcinek prozy. 9.00—11.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Utwory Maurice Ravel'a. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Chwilka lotnicza Okregu Kolejowego LOP. 13.10 Muzyka operowa. 14.00—15.00 Przerwa. 15.00 „Nasz koncert” — Co śpiewają dzieciom w Belgii. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik połudn. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Dom i szkoła — Gawęda. 16.35 Madryteczna praca Legii Akademickiej — odczyt. 17.15 Reportaż z baletów: „Zjawisko o fiolkowych oczach”. 17.58 Audycja KKO. 18.00 „Michał Anioł” — reportaż historyczny w opr. J. Jasiwiczówny i A. Koncewicza. 18.30 Nasz język. 18.40 Dyskujemy: „Czy rozwój techniki utrudnia czy ułatwia życie?”. 19.00 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 Koncert Chopinowski. 21.30 Wieczór autorski Marii Dąbrowskiej. 22.00 Teka wileńska: „O eksperymentach w teatrze” — audycja w opr. J. Jerzego Ordy. 22.15 Koncert popularny. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

CZWARTEK, dnia 23.III. 1939 r.

6.56 Pieśń por. 7.00 Dziennik por. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Program na dzisiaj. 8.15 Muzyka poranna. 8.50 Odcinek prozy. 9.00—11.00 Przerwa. 11.00 „Mały Chopin na wakacjach” — poranek muzyczny dla szkół. 11.25 Rapsodie i poematy. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Muzyka włoska. 14.00—15.00 Przerwa. 15.00 Rozmowa technika z młodzieżą. 15.15 Kłopoty i rady: „Dramat w rodzinie”. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik połudn. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 „Zwierzęta użytkowe w gospodarstwie rolnym” — odczyt dla młodzieży licealnej. 16.40 Recital fortepianowy Leopolda Muenzera. 17.05 Informacje turystyczne. 17.10 Walka z nieszcześliwymi wypadkami — uogadanka. 17.20 Lully — Rameau w wyk. Orkiestry Kameralnej i soliści. 18.00 Przegląd prasy sportowej. 18.05 Utwory skrzypcowe w wyk. Halka Ledóchowskiej. 18.20 Skrzynkę ogólną prowadził T. Łopalewski. 18.30 Z pieśnią i tańcem przez COP — audycja muzyczna. 19.00 Koncert rozrywkowy w wyk. Orkiestry Rozgł. Wileńskiej. 20.35 Audycje informacyjne. 20.55—21.00 Przerwa. 21.00 Koncert Południowego Chóru Katedralnego. 21.35 „Poznańskie wieków”: „Kopernik”. 22.05 Pogadanka radiotechniczna M. Galskiego. 22.15 Koncert Klubu Muzycznego. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Koncert muzyki polskiej. 23.55 Zakończenie programu.

na rok następny, wybrano do zarządu sekretarza Staszyńskiego Jana i do rady nadzorczej Staszyńskiego Jana. Uchwalono jednogłośnie wstrzymać dalszy kredyt dla członków, gdyż dotychczas dużo osób korzystało z kredytów spółdz. „Niespodzianka”, nie regulując potem należności.

### WIEŚWIESKA

— Współpraca organizacji społecznych. W Nieświeżu odbyło się zebranie prezesów organizacji społecznych. Na zebraniu omówiono sprawę prac kulturalno-oświatowych organizacji, świetlic międzyorganizacyjnych teatrów ludowych i pałacą sprawę kostiumów teatralnej. Uchwalono plan pracy na okres najbliższy, opracowany przez instr. oświaty pozaszk. p. Józefa Teluka. Zebraniu przewodniczył insp. szkolny, p. Władysław Horoch.

### OZIŚNIEŃSKA

— Kino objazdowe. Wydział Powiatowy w Głębokiem dążąc do podniesienia oświaty na wsi z dniem 14 września r. ub. uruchomił powiatowe kino objazdowe. Dotychczas kino zdołało dokonać 8 objazdów terenu po wiatu dziśnieńskiego, wyświetlając filmy w granicach do 43 miejscowości podczas jednego takiego objazdu. Przeciętna frekwencja waha się w granicach od 4.000 do 6.000 osób na każdy film wyświetlany podczas jednorazowego objazdu powiatu. Ceny biletów wynoszą 10—40 gr od osoby. Ostatnio Wydział Powiatowy powierzył PMS w Głębokiem wybór filmów oraz ustalenie trasy objazdu kina.

— Ukaraní administracyjnie. Starosta powiatowy w Głębokiem w dniu 17 bm. ukarał w trybie administracyjnym: za nielegalne posiadanie broni Polikania Redko i Józefa Łyńko po 30 dni aresztu oraz Arseniusza Sznitko na 50 zł grzywny i konfiskatę broni, po 30 dni aresztu ukarani zostali: Konstanty Gryckiewicz za wyrąb drzewa w cudzym lesie, Paweł Łyńko za zakłócenie spokoju publicznego wszczętą bójką. Nadto za wprowadzenie w obrót mięsa nieznanego ukarany został Szała Lewit na 50 zł grzywny.

### WOŁYŃSKA

— Inwalidzi na obronę narodową. Członkowie koła łuckiego Związku Inwalidów Wojskowych w drodze opodatkowania się zebrali kwotę 500 zł, która przeznaczona została przez nich na dobrojenie oddziału Obrony Narodowej w Łucku. Nadmienić należy, że w roku ubiegłym członkowie koła bezrań na Fundusz Obrony Narodowej przeszło 2 tys. zł.

### Praca społeczna wojska na Ziemiach Wschodnich

20 marca r.b. odbył się ośmiemnasty z kolei wykład, w ramach cyklu wykładów o rozwoju ziem wschodnich zorganizowanych przez T-wo Rozwoju Ziemi Wschodnich okręgu wileńskiego wespół z niektórymi akademickimi stowarzyszeniami regionalnymi i naukowymi USB.

Wykład miał pułk. dypl. Janusz Gaładyk na temat: „Praca społeczna wojska na ziemiach wsch.“ w sali IV gmachu głównego USB.

### Złoty medal

Ministerstwo Przemysłu i Handlu przyznało Mokolowskiej Fabryce Chemiczno-Farmaceutycznej ADOLF GAJECKI I SYNOWIE SP. AKC. w Warszawie ZŁOTY MEDAL. To zaszczytne i rzadkie odznaczenie świadczy o owocnej pracy Firmy w dziedzinie rozwoju i propagandy krajowego przemysłu chemiczno-farmaceutycznego.

### TEATR I MUZYKA

#### TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dziś jeden z najweselszych wieczorów w Teatrze „Lutnia“, bowiem ukaże się „Podwójna buchalteria“, brawurowa komedia muzyczna w doborowym wykonaniu zespołu Teatru z X. Grey, K. Wyrwicz-Wichrowskim na czele. Ceny propagandowe.

— Jutro małownicza i melodyjna operetka „Gejsza“.

#### TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

— „ZAZDROŚĆ I MEDYCYNA“ — na przedstawieniu wieczornym! — Dziś, w środę, dnia 22 marca o godz. 20 w Teatrze Miejskim na Pohulance ujrzymy na przedstawieniu wieczorowym — interesującą współczesną sztukę „ZAZDROŚĆ I MEDYCYNA“ — według głośnej powieści M. Chomańskiego.

— Jutro, w czwartek, dnia 23.III o godz. 20 „Zazdrość i Medycyna“.

— Teatr Miejski z Wilna w Nowogródku! Dziś, w środę, dnia 22 marca Teatr Miejski z Wilna gra w Nowogródku świetną komedię w trzech aktach Antoniego Cwojdzńskiego „CZŁOWIEK ZA BURTA“ w wykonaniu pp.: Eleonory Sciborowej, Ireny Horreckiej, Wacława Scibora. Oprawa dekoracyjna Jan i Kamila Goltusowie.

### Reprezentacyjne kino „CASINO“

OŚMIATNI DZIEŃ

3-ci tydzień rekordowego powodzenia

## „WIELKI WALC“

Muzyka nieśmiertelnego Johanna Straussa. Przewodny śpiew Millzy Korius. Wspaniała gra: Luizy Rainer i Fernanda Hrayev. Nadprogram: Dodatek kolorowy Walta Disneya.

### HELIOS

Korona produkcji francuskiej

## „TRZY WALCE“

z muzyką Oskara Straussa. W rolach głównych uroczą parą kochanków Ivone Printemps i Pierre Fresnay. — Nadprogram: Atrakcja kolorowa i aktualności. Film ten wyświetla się jednocześnie w Warszawie na otwarciu reprezentacyjnego kina „Napoleon“

Największe kino miasta „MARS“ — Ceny popularne,

Dziś. Pierwszy i jedyny w swoim rodzaju film „gansterowski“ na wesolo

## Sierżant Berry

W roli głównej: Nans Aibers. Światła i cienie Meksyku. Unieszkodliwienie groźnych bandytów. Wytopienie szajki przemytników kokainy. Humor.

### Chrześcijańskie kino „SWIATOWID“

Dziś. Przebieg tegorocznej produkcji europejskiej Dramat życiowy osnuty na tle prawdziwego zdarzenia

## „Przy drzwiach zamkniętych“

W rolach głównych: Olga Czechowa — Sabina Peters — Iwan Petrow cz Początek seansów o godz. 4-ej, w święta o godz. 1-ej

### KINO Różny Kolonijowej

Film na którego frapująca treść złożyły się miłość i poświęcenie dobroć i szlachetność

## ZNICZ „Druga młodość“

Marja Górczyńska, Witold Zacharewicz, K. Junosza-Stepowski, M. Cybulski, W. Łoziński, M. Znicz, M. Cwiklińska, T. Wiszniewska i inni.

### OGNISKO

Wzruszająca karta z życia młodej kobiety, która nie zasnęła miłości p. t.

## WRZOS

Rewelacyjna obsada. Kwiat aktorstwa polskiego: St. Angel-Engelówna, H. Brzezińska, M. Cwiklińska, St. Wysocka, A. Zeliwerowicz, K. Junosza-Stepowski, F. Brodniewicz, Cybulski Nadprogram: UROZMAICONE DODATEKI. Początek seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2-ej.

### REDAKTORZY DZIAŁÓW:

Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Zbigniew Cieślak — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika“; Witold Kiszkis — wiad. gospodarcze i polityczne (depešowe i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego“; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikulko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Nieciecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Świącicki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

### REDAKCJA I ADMINISTRACJA

Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1 Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4 Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30 Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

### Prawdziwa okazja

Sprzedaje się DOM drewniany w Baranowiczach,

o 6 pokojach ładnych, nowoczesnie urządzonych, z gospodarskimi zabudowaniami, oraz 1400 m<sup>2</sup> s.a.u. owocowego. Solidni reflektanci mogą zasłęgnąć dalszych wiadomości w biurze P. C. K., ul. Wileńska 42 w Baranowiczach od godz. 9 do 15-ej.

### Zapowiedź

Podaje się do ogólnej wiadomości, że biuro Władysława Pasiuka, stanu wolnego, zamieszkały w Wilnie, ul. Kolejowa nr 15, syn kucharza Józefa Pasiuka i tegoż małżonki Franciszki Pasiuk z domu Iwińska, zamieszkałych w Pińsku, ul. Zgoda 39a i książkownia Zofia Dudek, stanu wolnego, zamieszkała w Wolsztynie, ul. 5 Stycznia 48, córka górnika Jana Dudek'a i tegoż małżonki Franciszki Dudek z domu Blach, zamieszkałych w Wolsztynie, ul. 5 Stycznia 48 — chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Zarządzie Miejskim w Wolsztynie i w jednym z czasopism wydawanych i rozpowszechnionych w miejscowości: Wilnie, Krakowie i Pińsku.

O jakichkolwiek przeszkodach należy donieść Urzędnikowi Stanu Gwylnego w Wolsztynie w przeciągu 16 dni, od dnia ogłoszenia zapowiedzi.

Wolsztyn, dn. 18 marca 1939.

Urzędnik Stanu Gwylnego Modliński.

### LOKALE

MIESZKANIE 2-pokojowe z kuchnią wygody (water) do wynajęcia — Plac Metropolitalny 3 vis a vis mostu Zarzecznego.

DO Odstąpienia lokal, składający się z 12 pokoi nowoczesnie urządzonych, nadających się dla pomieszczenia biur, urzędów lub instytucji społecznych. Dowiedzieć się Baranowice, ul. Hoowera 7.

POTRZEBNY SUCHY LOKAL na składy o powierzchni 100—200 m kw. na parterze. Zgłoszenia telefonicznie. Nr telefonu 491.

Popierajcie Przemysł Krajowy!

### Kupno i sprzedaż

WĘDLINIARNIA z lodownią, mieszkaniem w centrum m. Lidy ul. Szkolna 54 — przyjmie spółnika-czkę. Kapitał zł 1.600. Lub sprzedam.

Sygnatura: Km. 137/39.

### Obwieszczenie O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Baranowiczach 1. rewiru Stanisław Paderewski, mający kancelarię w Baranowiczach, ul. Orzeszkowej Nr 6, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 marca 1939 r. o godz. 14 w maj. Songajłowczyzna, gm. Mołeczadz odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Walickich Zygmunta, Leonii, Mieczysława i Romany, składających się z zegaru ściennego w szafce, konia walaucha maści szarogłowej i krowy maści czarnej, oszacowanych na łączną sumę zł 530.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 17 marca 1939 r.

Komornik Stanisław Paderewski.

### Obwieszczenie O LICYTACJI

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI. 1932 roku o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. URP Nr 62, poz. 580) Urząd Skarbowy w Stołpcach podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 30 marca 1939 r. o godzinie 12 w lesie przy Kanale Szubino Niemeńskim w odległości 2 km od leśnictwa Budy gminy Nalibockiej, celem uregulowania należności na rzecz Urzędu Skarbowego i Zarządu gminy w Nalibokach odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości, należących do firmy „Szubin“ w Nowogródku, ul. Beczkowicza 10 eksploatacja lasu w puszczy Nalibockiej:

Jesion różnej długości i grubości w ilości 450 m<sup>3</sup> oszacowany na zł 4.500, dąb różnej dl. i grub. w ilości 30 m<sup>3</sup> — zł 300, świerk okorowany i w korze 400 m<sup>3</sup> — zł 2.000. Razem 880 m<sup>3</sup> na zł 6.800.

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji 30 marca 1939 r. od godz. 8 do 10 w lesie przy kanale Szubino Niemeńskim. Naczelnik urzędu H. Rosłoniewski.

Sygnatura: 1094.

### Obwieszczenie O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Lidzie 2. rewiru Piotr Kozłowski, mający kancelarię w Lidzie przy ul. Piłsudskiego 3, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 marca 1939 roku o godz. 14 w Lidzie przy ul. Suwalskiej Nr 42 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Izraela Bekiera, składających się z 2 kultywatorów Węskiego 5-ciozębowych, 7 sieczkarni ręcznych, 1 sieczkarni konnej, kieratu, parnika, pługa, 2 młocarni, 2 obsypaczy, 4 sprężynówek 5-ciozębowych (tylko ramy), oszacowanych na łączną sumę zł 1045.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 14 marca 1939 r.

Komornik Piotr Kozłowski.

### Nieświeskie

Komunalna Kasa Oszczędności pow. nieświeskiego w Nieświeżu, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Jan Giedroyć-Juraha — „Warszawianka“, Nieśwież, ul. Wileńska 34. Sprzedaż owoców południowych i delikatesów.

CHRZESCIAŃSKI BANK LUDOWY w Nieświeżu jest najstarszą instytucją kredytową w powiecie. Wydaje pożyczki członkom, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpow. udziałami w Nieświeżu, tel. 99, działy: w Klecku i Snowie. Zakupuje: wszelkie ziemiopłody — trzodę chlewną — bydło. Sprzedaje: maszyny i narzędzia rolnicze — nawozy sztuczne — artykuły — budowlane.

### Stołpeckie

SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO-HANDLOWA w Stołpcach, Plac Kościelny 2 tel. 71 Sprzedaje: nawozy sztuczne, maszyny, narzędzia rolnicze i galanterię żelazną, artykuły spożywcze, i kolonialne, nasiona zbóż, materiały opałowe i budowlane, mebl. oraz prowadzi komisową hurtownię soli. Skupuje: — zboże wszelkich rodzaj. oraz trzodę chlewną.

### KOMUNIKAT

Niniejszym mamy zaszczyt zakomunikować, iż najnowszy nasz rewelacyjny

## POLSKI FILM

# BIAŁY MURZYN

według świetnej powieści M. Bałuckiego i scenariusza TAD. DOŁĘGI-MOSTOWICZA

ukaze się za kilka dni na jednym z czołowych ekranów Wilna.

Z poważaniem  
Polonia-Film, Warszawa

### PAN SERCE MATKI

Ostatni dzień najpiękniejszy film polski

Następny program: dzieje miłości wzgardzonej i odrzuconej, potem szalonej i odnalezionej wg. scenariusza TAD. DOŁĘGI-MOSTOWICZA

## BIAŁY MURZYN



### PROSZKI

## Kogutek

ZASTOSOWANIE: GRYPA, PRZEZIĘBIENIE, BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.

Opisane oryginalnych proszków ze sm. leśn. „KOGUTEK“ tylko w opakowaniu higienicznym w TOREBKACH

### RÓŻNE

ZWYCIĘZYSZ!!! Znając wój osobisty ho roskop — zdobędziesz pożądaną miłość. Do brobyrt przynieś Ci szczęśliwy numer losu. Nadesłaj datę narodzenia. Znaczków nie za łączaj. Adresować: Womouth, Kraków, Straszewskiego 25.

UNIEWAŻNIA SIĘ cztery kwitariusze, oznaczone numerami: 13470, 13471, 13472 i 13473, które zostały zagubione przez inkasenta Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych na terenie gminy Soleczniki, pow. wileńsko-trockiego w czasie od dnia 31 stycznia do 4 lutego rb.

WYSOKI, szatyn 28-letni, na stanowisku, sportowca pozna pannę do lat 25 w celu matrymonialnym. Zgłoszenia sub. „Leg. 455“.

KAWALER, lat 30, z wyższym wykształceniem technicznym, pozna panią do lat 25, możliwie ze sfer przemysłowych w celu matrymonialnym. Łaskawe zgłoszenia z fotografią do Admin. „K. W. pod „Zdecydowanie“.

WDOWA lat 40, z dwójgiem dzieci 12 i 15 l., właścicielka niedużego zakładu przemysłowego na prowincji pozna w celu matrymonialnym Pana do lat 50, najchętniej emeryta. Zgłoszenia: sub. „Prowincja“.

MOTOCYKL 2-setka marki Tryumf angielski model 1934/5 r. sprzedam natychmiast z powodu wyjazdu — cena przystępna. Oglądać — ul. Zarzecze 18 m. 2.

ZGUBIONO pozwolenie na rewolwer „Nagan“ Nr 13295, wydane przez Starostwo Mołodeczno, unieważnia się Jan Pilecki.

PRZYKIERPIENIACH wartyby, żołądka, kiszki, nerek, stosuje się Sok Świętojańskiego Ziela, Magistra Edwarda Góbieca. Sprzedaż Apteki. Skład Główny Warszawa — Miodowa 14.

### LEKARZE

DOKTOR

## M. SWIDA

przeprowadził się  
Mickiewicza 22 m. 1.

DR MED. JANINA  
Piotrowicz Jurczenkowa  
ordynator szpitala Sawicz.  
Choroby skórne, weneryczne i kobiece  
ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-66.  
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR

## Blumowicz

choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe  
ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od godz. 9—13 i 3—8.

DOKTOR

## M. Zaurman

Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe  
Szopena 3, tel. 20-74.  
Przyjmuje 12—2 i 4—8.

### AKUSZERKI

AKUSZERKA  
Maria Laknerowa  
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz.  
— ul. Jakuba Jasińskiego 1a — róg ul. 3-g. Maja obok Sądu.

AKUSZERKA  
M. Brzezina  
masaż leczniczy i elektryzacja Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyńciec).

AKUSZERKA  
Smiałowska  
oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmiłżające, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Wielka 4—1.

DOKTOR MED.  
Zygmunt Kudrewicz  
choroby weneryczne, skórne moczopłciowe  
ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8—1 i od 3—

### Handel i Przemysł

MODNE płaszcze, suknie, kurzewce, peleryny, bluzki, spódniczki, szlafroki pijamy W. NOWICKI — Wilno, Wielka 30. Nowości sezonowe.



Wilno, Środa 22 marca 1939 r.

# KURJER WILEŃSKI

## Litwa oddała Kłajpedę

### Odrzucenie dalej idących propozycji niemieckich

**K O W N O.** Rada ministrów uchwaliła wczoraj oddać kraj Kłajpedzki Rzeszy. Dziś przedstawiciele rady ministrów udadzą się do Berlina dla omówienia szczegółów przekazania Kłajpedy władzom niemieckim. Rząd litewski powiadomił sejm kłajpedzki o uchwale rady ministrów.

**K O W N O.** Rząd litewski zaznacza, że o dalszych ustępstwach Litwy na rzecz Rzeszy, nie może być mowy.

Według informacji z innego źródła min. Urbszysowi, podczas jego ostatniego pobytu w Berlinie, min. Ribentropp czynił propozycje włączenia Litwy do obszaru celnego Niemiec. Propozycja ta spotkała się z kategoryczną odmową.

## RZYM POPRZE HITLERA

**RZYM, (PAT).** — Agencja Stefani donosi: pod przewodnictwem Musso liniego rozpoczęła się we wtorek wieczorem 4 sesja Wielkiej Rady Faszystowskiej w 17 roku ery faszystowskiej.

Przed przystąpieniem do obrad szef rządu włoskiego odczytał tekst rezolucji, oświadczając, że w przeddzień obchodu 20 rocznicy założenia związków faszystowskich Wielka Rada oddaje hold członkom oddziałów szturmowych, którzy polegali w walkach dla ruchu, oraz wita uczestników wielkiego zgromadzenia, które

odbędzie się w Rzymie, aby wobec świata całego potwierdzić, że hasłem faszystów, jak niegdyś, tak dziś i zawsze, pozostaje: „Wierzyć, słuchać i walczyć“.

Zebrani urządzili duce wielką owację po odczytaniu rezolucji, po czym Mussołini złożył dłuższe sprawozdanie o sytuacji międzynarodowej, nad którym odbyła się dyskusja.

Wielka Rada Faszystowska przyjęła następnie rezolucję treści następującej:

„Wielka Rada Faszystowska w obliczu groźby, jaką stanowi utworze

nie zjednoczonego frontu demokracji sprzymierzonych z bolszewizmem przeciwko państwom autorytarnym, zjednoczonego frontu, który nie przynosi pokoju, lecz wojnę, oświadcza, że wydarzenia w Europie Środkowej

mają pierwsze swe źródło w traktacie wersalskim oraz potwierdza — zwłaszcza w obecnej chwili — swą całkowitą przynależność do polityki osi Rzym — Berlin“.

## Rumunia zerwała rokowania z Niemcami?

**LONDYN, (PAT).** — Reuter donosi z Bukaresztu: rozmowy handlowe między Rumunią i Niemcami utknęły na martwym punkcie. Kierow

nik misji niemieckiej Wohltat wyjeżdża do Berlina po nowe instrukcje.



